



REKLAMA W CLI
tel. 662 061 321

Dobrzyń nad Wisłą
Pieniądze dla
poszkodowanych
wiszą w próżni

str. 2

Lipno
Wielka reforma
komendanta policji

str. 9

Skępe
Wieczór wróżb
w Łąkiem

str. 13

Lipno
Straż miejska
jeszcze nie działa

str. 2

CZWARTEK

3 grudnia
2009

nakład 3200 egz.
ISSN: 1689-8664

0,99zł

w tym 0% VAT

nr 41/2009

CLI



TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

Kikół

Prawda leży pośrodku?

Nie wszyscy rodzice zgadzają się z opinią Joanny Budzińskiej, według której uczniowie nie są bezpieczni w Szkole Podstawowej im. Ignacego Antoniego Zboińskiego w Kikole. Zastrzeżeń do wychowawców nie ma także dyrekcja. Zaniepokojona mama obstaje jednak przy swoim.

– Wszystko, co powiedziałam jest prawdą. Dzieci nie są, moim zdaniem, w pełni bezpieczne. Nie widywałam nauczycieli dyżurujących ani przed rozpoczęciem zajęć, ani w trakcie przerw. Ubolewam nad tym, że ludzie zareagują dopiero, kiedy dojdzie do tragedii. Rodzice boją się interweniować, boją się szczerze mówić, ja też mam wiele do stracenia, ale nie mogę przejść obok tego obojętnie – mówi Joanna Budzińska.

– Także uważam, że dzieci nie są należycie pilnowane, chociażby podczas odjazdu do domu. Maluchy jeszcze do niedawna czekały na autobus na skrzyżowaniu bez opieki osoby dorosłej. Wiadomo, jak to w grupie, wystarczyłoby żeby jeden pchnął drugiego i tragedia gotowa. Nie rozumiem tłumaczenia nauczycieli, że to nie ich kompetencje, że mieli zajęcia z inną grupą. Skoro widzieli, że

wyznaczony opiekun nie wypełnia należycie swoich obowiązków, powinni interweniować. Dopiero teraz, po naszej interwencji, opiekunka przychodzi po dzieci do świetlicy i odprowadza je – dodaje inna z mam.

Także były przewodniczący rady rodziców Kazimierz Sadowski twierdzi, że problem bezpieczeństwa dzieci nie jest nowy i był zgłaszany do szefostwa placówki już dawno. – Wielokrotnie przedstawiałem dyrekcji pewne wątpliwości i zastrzeżenia rodziców. Dotyczyły one nie tylko bezpieczeństwa dowozu. Pojawiały się także informacje dotyczące tego, że dzieci podczas przerw pozostawiane są bez opieki – dodaje Sadowski.

Nie wszyscy rodzice zgadzają się z opiniami dotyczącymi zastrzeżeń do pracy nauczycieli kikolskiej podstawówki.

Dokończenie na str. 3

Wielgie

Andrzejkowe wróżby



fol. P. Wałęsa

W poniedziałek w Publicznym Przedszkolu w Wielgim odbyła się zabawa andrzejkowa. Uroczystość wywołała u dzieci wiele emocji, szczególnie podobało się im tradycyjne lanie wosku przez dziurkę od klucza i odczytywanie przyszłości z powstałej z wosku figury. Były również inne wróżby andrzejkowe. Przedszkolaki tańczyły, bawiły się w korowodach, wykonywały pąsy oraz śpiewały piosenki.

REKLAMA

Wypróbuj naszą pilarkę



RATY 0% 77,90 zł

Promocyjna cena detaliczna brutto przy zakupie kartą kredytową HUSQVARNA: **729 zł**

Promocyjna cena detaliczna brutto za gotówkę lub w ratach kredytowych: **799 zł** Dotychczasowa cena: 879 zł

Pilarka HUSQVARNA® 235e

Wysokość raty na 10 miesięcy. RRSO 0%.

Promocja Raty 0% w terminie 14.09-17.10.09 r. lub do wyczerpania zapasów.

COMPLEX Lipno, ul. Włocławska 22, tel.: (054) 287 29 60

REKLAMA

CENTRUM UBEZPIECZEŃ FORMAT Zdzisława Ostrowska



InterRisk

interPOLSKA UBEZPIECZENIA

COMPENSA

POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

MTU

UNIQA WARTA

ERGO HESTIA

ul. Kościuszki 6 (na przeciw poczty), 87-600 Lipno
tel. (054) 288 36 72, kom. 602 317 303

Lipno

Śmierć na drodze

Lipnowscy funkcjonariusze wyjaśniają szczegółowe okoliczności wypadku, w którym zginął 55-letni mężczyzna.

Do tragedii doszło przy ul. 22 Stycznia w Lipnie. Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierowca toyoty yaris, podczas wymijania z innym autem, potrącił leżącego na jezdni 55-latkę. Mężczyzna zmarł. 59-letni kierowca toyoty był trzeź-

wy.

Bezpośrednia przyczyna śmierci mężczyzny będzie znana po sekcji zwłok. Szczegółowe okoliczności zdarzenia, pod nadzorem prokuratora, wyjaśniają lipnowscy śledczy.

(maw)

Gmina Lipno

Odjechała z kurą

21-letnia lipnowianka ukradła... kurę. Ptak wrócił do właścicielki, złodziejka została ukarana mandatem.

W niedzielę dyżurny lipnowskiej komendy odebrał zgłoszenie o kradzieży kury. Z relacji okradzionej wynikało, że przy jej gospodarstwie zatrzymał się ford fiesta, z którego wysiadła młoda kobieta i zabrała jedną z chodzących po podwórku kur. Dziewczyna wsiadła do auta, które natychmiast odjechało. Funkcjonariusze

złapali 21-latkę tuż po zgłoszeniu. Kiedy mundurowi dotarli do miejsca zamieszkania podejrzanej, kobieta wyciągała właśnie kurę z bagażnika.

Ptak wrócił do właścicielki. 21-latkę za kradzież kury wartę 30 zł została ukarana 300-złotowym mandatem.

(maw)

Dobrzyń nad Wisłą

Pieniądze zawieszone w próżni

W ostatnich dniach wiele kontrowersji wzbudziła sprawa przyznania pieniędzy rodzinom poszkodowanym w wyniku lipcowej nawałnicy. Chodzi o kwotę 6 tys. zł, którą wypłaca województwo w ramach specjalnej rezerwy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Po nawałnicy, jaka przeszła w lipcu przez gminę Dobrzyń nad Wisłą podjęto działania, by pozyskać jak najwięcej pieniędzy dla poszkodowanych. Pewna miała być pomoc, wypłacona z kasy województwa w ramach

bezwrotnych zasiłków celowych dla gospodarstw domowych. Okazało się jednak, że pieniądze zostały przyznane tylko 28 osobom, podczas gdy do województwa złożono ponad 200 wniosków.

Przedstawicielka województwa Dorota Hass zaistniałą sytuację obwiniła władze gminy. Mówiła, że wnioski złożono za późno i nie były one kompletne, dlatego też pomoc na naprawę szkód w budynkach mieszkal-

nych przyznano tylko 28 rodzinom. Sytuacja szczególnie wzburzyła innych poszkodowanych, którym obiecano pieniądze, a ich nie otrzymali. Urząd gminy tłumaczy się, że postępował zgodnie z wytycznymi urzędu

wojewódzkiego i oczywistym wydawało się, że pieniądze będą wypłacone.

Na piątkowej sesji rady miasta i gminy nikt z urzędu wojewódzkiego, wbrew zapowiedziom, się nie pojawił, by wyjaśnić całą sytuację. Jak tłumaczy burmistrz Ryszard Dobieszewski, do 30 listopada ponownie złożono wnioski o przyznanie kolejnym 68 osobom pieniędzy na naprawienie uszkodzonych przez grad budynków mieszkalnych.

Urząd wojewódzki całą winą obarczył lokalne władze samorządowe. Pokrzywdzeni mieszkańcy do Dobrzynia po raz kolejny zaprosili dziennikarzy. Po tej interwencji w ciągu tygodnia wojewoda osobiście pojechał do MSWiA, by prosić o wsparcie finansowe dla poszkodowanych. Czy nie można było tego załatwić wcześniej? Na próbę po raz kolejny wystawieni zostali poszkodowani, którzy chcą jedynie otrzymać obiecaną wcześniej pomoc.

Patrycja Wałęsa

Gmina Lipno

Prawie nowa szkoła

Generalny remont i rozbudowa Szkoły Podstawowej im. Kazimierza Różyckiego w Jastrzebiu pochłonęła około 2 mln zł. Pierwszy etap inwestycji został zakończony.

Budynek docieplono, wymieniono więźbę dachową, okna oraz drzwi, pojawiły się nowe posadzki, centralne ogrzewanie oraz instalacja elektryczna.

Tak naprawdę ze starej szkoły zostały jedynie mury. Co roku budynek był jedynie odświeżany. Dziewięć lat temu rodzice w czynie społecznym wyremontowali łazienki – mówi dyrektor placówki Irena Retlikowska.

Nowo wybudowana część stoi w stanie surowym. W „przyszkole” pojawią się cztery sale lekcyjne, świetlica, pokój nauczycielski, kancelaria oraz łazienki dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. – Prace wykończeniowe trwać będą przez całą zimę – dodaje dyr. Retlikowska.

W części łączącej budynki powstanie zaplecze kuchenne z magazynem oraz biblioteka. Przy sali gimnastycznej pojawi się zaplecze i prysznic, a także szatnia, przystosowana do potrzeb osób nie-

pełnosprawnych. Teren za szkołą zaadaptowany zostanie na plac apelowy. Przed budynkiem pojawi się podjazd dla inwalidów oraz zatoczka autobusowa, która poprawi bezpieczeństwo dzieci dojeżdżają-

cych.

Projekt współfinansowany jest w 40 proc. przez samorząd województwa.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



Odebrania pierwszego etapu inwestycji dokonali: przedstawiciel wykonawcy, dyr. Iwona Retlikowska, Grzegorz Koszczka z Urzędu Gminy Lipno i wójt Andrzej Szychulski

REKLAMA

AGENCJA UBEZPIECZENIOWA

KOMA

UBEZPIECZENIA

KOMUNIKACYJNE, OSOBOWE, MAJĄTKOWE

TACOMA - EKSPERT EMERYTALNY

FILIA LIPNO
ul. Mickiewicza 4-6
Elżbieta Wojtan
tel. 502 721 896
fax 054 287 39 16

OFERTA 15 NAJATRAKCYJNIEJSZYCH TOWARZYSTW

REKLAMA

Insadowscy
Salon Meblowy

www.insadowscy.waw.pl

ul. Dobrzyńska 6a
tel. (054) 288 24 42
ul. Piłsudskiego 27
tel. (054) 288 30 65
fax (054) 287 30 70

SALON MEBLOWY

- MEBLE POKOJOWE
- MEBLE KUCHENNE
- SZAFY, KOMODY
- SYPIALNIE
- WYPOCZYNKI

AKCEPTACJA KART PŁATNICZYCH

BAL SYLWESTROWY

ZAJAZD MIHALUFKA

OBWODNICA M. SKŁEPE, UL. POLNA 42,
www.zajazdmihalufka.pl

INFORMACJA I REZERWACJA

TEL. 697-27-77-74

31.12.2009 CZWARTEK GODZINA 20:00

PROMOCJA

cena **699zł**

STIHL

SPRZEDAŻ SERWIS

SKUTERY

ZAPRASZAMY!
PH AGROL LIPNO
ul. RYPIŃSKA 2
tel. (054) 287 4916

TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO

CLI

www.cli.info.pl

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680
e-mail: redakcja@cli.info.pl

Redaktor naczelny:
Adrianna Błaszkievicz
tel. 692 142 024
a.blaszkiewicz@cli.info.pl

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Dział reklamy:
Sławomir Orzechowski
tel. 662 061 321
e-mail: s.orzechowski@cli.info.pl

Ogłoszenia drobne:
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20
tel. (056) 68 22 680

Wydawca:
Wydawnictwo Promocji Regionu Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń
ul. Rynek 20

Druk:
EDYTOR Sp. z o.o.
10-364 Olsztyn, ul. Tracka 10

Kikół

Prawda leży pośrodku?

Nie wszyscy rodzice zgadzają się z opinią Joanny Budzińskiej, według której uczniowie nie są bezpieczni w Szkole Podstawowej im. Ignacego Antoniego Zboińskiego w Kikole. Zastrzeżeń do wychowawców nie ma także dyrekcja. Zaniepokojona mama obstaje jednak przy swoim.

Dokończenie ze str. 1

– To, co mówi Joanna Budzińska jest bardzo krzywdzące. Codziennie przyprowadzam dziecko do szkoły, nauczyciel dyżurujący zawsze jest na korytarzu. Nigdy nie widziałam dzieci pozostawionych bez opieki, nawet jak któraś z nauczycielek wychodziła do toalety, prosiła woźną lub koleżankę o to, by zwróciła uwagę na jej podopiecznych. To oszczerstwa nie potwierdzone faktami. Nigdy nie miałam i nie mam żadnych zastrzeżeń do pracy nauczycieli – komentuje Elżbieta Olszewska.

– To pomówienia. Nasze dzieci naprawdę wiele zawdzięczają tym nauczycielom. Poza tym, to dziwne, że panią Budzińską interesują dzieci z klas 1-3, skoro jej dziecko uczęszcza do zerówki. My zastrze-

żeń nie mamy, jesteśmy zadowoleni z tego, w jaki sposób traktowane są nasze pociechy. Problem dowozu także został rozwiązany, dziećmi zajmuje się odpowiedzialny opiekun. Pani dyrektor po tym, jak zasygnalizowaliśmy problem, od razu interweniowała – mówi kolejna kobieta.

Nauczyciele nie chcieli komentować sprawy podczas rozmowy z naszą dziennikarką. Nie skorzystali też z możliwości przesłania swojego stanowiska mailem. Dyrektor placówki Maria Mikołajczyk nie ma zastrzeżeń do ich pracy. Uważa, że w szkole jest bezpiecznie, a oni należycie wykonują swoje obowiązki.

– Dyżur w nauczaniu zintegrowanym (klasy 0-3) jest pełniony tylko o godz. 7.45. Nie ma re-

gularnych przerw. Nauczyciel sam o nich decyduje. Może wyjść z dziećmi na korytarz lub nie. Każdy nauczyciel wówczas jest odpowiedzialny za swoją klasę. Prosiłam nawet nauczycieli, by na przerwę jednocześnie wychodzili po dwie klasy, a jeden wychowawca sprawował pieczę nad dziećmi w jednej części szkoły, drugi w części kolejnej. Tak naprawdę nad bezpieczeństwem uczniów czuwamy wszyscy, także woźna – mówi dyrektor Maria Mikołajczyk.

Strony konfliktu obstają przy swoim. Być może dyskusja, która pojawiła się wokół problemu, doprowadzi jednak do konsensusu.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Lipno

Strażnicy widmo

Mariusz Biernacki, mimo tego że został powołany na stanowisko komendanta Straży Miejskiej dwa miesiące temu, jeszcze nie pracuje. I nie wiadomo czy będzie.

Municipalni bezpieczeństwa lipnowian strzec mieli od 1 listopada. Formacja nie funkcjonuje do dziś.

Burmistrz Lipna Janusz Dobroś podczas październikowej sesji rady miejskiej przedstawił Mariusza Biernackiego jako komendanta Straży Miejskiej w Lipnie. – Pojawiły się pewne okoliczności wy-

magające wyjaśnienia. Zajmuje się nimi komendant główny policji. Czekamy na jego stanowisko w tej sprawie. Nie wykluczamy konieczności rozpisania kolejnego konkursu na stanowisko komendanta Straży Miejskiej w Lipnie – mówi zastępca burmistrza Wojciech Świtalski.

(maw)

Lipno

Już 20 lat

Lipnowska Grupa Literacka w piątek świętować będzie swoje 20. urodziny.

Poeci spotkają się o godz. 17.00 w Miejskim Centrum Kultu-ralnym. Uroczystości towarzyszyć będzie wystawa dorobku poetyckiego grupy.

Imprezę uświetni program artystyczny w wykonaniu dzieci, skupionych przy lipnowskim centrum kultury.

(maw)

Dobrzyń nad Wisłą

Historyczna łamigłówka

Uczniowie z naszego powiatu w miniony czwartek rywalizowali w konkursie regionalnym o ziemi dobrzyńskiej. W najbliższych dniach poznamy osobę, która ma najlepszą wiedzę o swojej małej ojczyźnie.

Po raz kolejny Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej zorganizowało konkurs historyczny „Ziemia Dobrzyńska – Moja Mała Ojczyzna”. Udział w nim wzięli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich. Celem konkursu jest upowszechnianie wiedzy o regionie. Odbił się on jednocześnie w trzech miejscach: w Zespole Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą, Zespole Szkół Ogólnokształcących w Lipnie i Szkole Podstawowej nr 3 w Rypinie.

Zmagania konkursowe, które dostosowano do możliwości i umiejętności uczniów danej kategorii wiekowej, przygotowało stowarzyszenie. Tematyka obejmowała historię regionu, jej zabytków, słynne postacie, środowisko

geograficzno-przyrodnicze, wiedzę o kulturze regionu. Uczniowie szkół podstawowych musieli wiedzieć: kto za 50 tys. florenów zastawił ziemię dobrzyńską Zakonowi Krzyżackiemu? Gdzie znajdowała się siedziba zakonu bożogrobców na ziemi dobrzyńskiej? Jaki budynek nazywano „szajerem”?

Pytania nie należały do najłatwiejszych, na ich rozwiązanie uczestnicy mieli godzinę czasu. Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwała komisja. W najbliższych dniach znane będą wyniki. Osoby, które wykażą się najlepszą znajomością regionu otrzymają nagrody rzeczowe, ufundowane przez stowarzyszenie.

Patrycja Wałęsa



Uczestnicy konkursu, który odbył się w Zespole Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą

fot. P. Wałęsa

REKLAMA

NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA

CUK

ul. 3 Maja 3 (obok POLOmarketu) w Lipnie
tel. 054 287 34 78, 785 926 296

Pojemność cm ³	do 900	901 - 1300	1301 - 1600	1601 - 1800	pow. 1801
pow. lipnowski	149	198	224	299	od 299

15 Towarzystw w jednym miejscu

REKLAMA

PIEROGARNIA "NIEBO"

pierogi tradycyjne i z pizzą

- imprezy okolicznościowe
- karaoke
- wydarzenia sportowe na dużym ekranie

**87-600 Lipno
ul. Polna 27
tel. 723 669 564**

REKLAMA

SPRZEDAŻ PALIW

OLEJ NAPĘDOWY, OLEJ OPAŁOWY

CENY HURTOWE

DOSTAWA NA MIEJSCE GRATIS !!!

tel. 602 67 52 91, tel. 054 287 31 86

STACJA PALIW STATOIL LIPNO, PHU „RAVIS” SP. JAWNA
87-600 LIPNO, ul. SKĘPSKA 31, e-mail: phu.ravis@neostrada.pl

W ofercie również części do wszystkich marek samochodów osobowych i dostawczych oraz myjnia ręczna.

SKLEPY ODZIEŻOWE

LIPNO
ul. Mickiewicza 2

KIKÓŁ
ul. Toruńska 4
ul. Toruńska 14a

GOLUB-DOBRYŃ
ul. Kilińskiego 1

Kelly

NR 1
W TWOIM MIEŚCIE

Nowa świąteczna kolekcja, tylko największe hity i tylko dla Ciebie

Czterodniowy maraton

W miniony wtorek maturzyści zmierzali się z językiem polskim, w środę z matematyką, w czwartek z językami obcymi, a w piątek – z przedmiotem dodatkowym.

Tak wyglądał „rozkład jazdy” maturzystów.

– Przed testami trudno było przewidzieć wyniki. Po próbnym sprawdzianie przyznam, że najmniej trudności sprawił mi egzamin z języka angielskiego i to z niego spodziewam się najlepszych wyników. Matematyka, jako nowy przedmiot maturalny, wzbudza moje obawy. Po uzyskaniu rezultatów z pierwszego testu, będę starał się nadrobić ewentualne zaległości. Do właściwej matury mam jeszcze trochę czasu – mówi uczeń lipnowskiego technikum Łukasz Sugier. Na napisanie testu z języka polskiego uczniowie mieli 170 minut. Arkusz składał się z dwóch części. W pierwszej uczniowie wykazywali się umiejętnością rozumienia czytanego tekstu, w drugiej pisali krótkie wypracowanie na jeden z dwóch tematów: „Rozczarowania romantycznych bohaterów na podstawie „Kordiana” Słowackiego i „Lalki” Prusa” albo „Analiza wyborów życiowych Cezarego Baryki, bohatera „Przedwiośnia” Żeromskiego”.

– Osobom, które czytały lektury i powtórzyły je przed egzaminem, matura z języka polskiego pewnie nie sprawiała trudności. Ja, niestety, nie przerabiałam jeszcze „Przedwiośnia”, dlatego też musiałam wybrać pierwszy temat wypracowania, dotyczący porównania bohaterów romantycznych. Czytanie ze zrozumieniem okazało się proste. Bardzo podobał mi się tekst. Pytania również nie były trudne. Jestem dobrej myśli, choć nie ukrywam, że do majowego egzaminu będę musiała solidnie się przygotować – mówi Małgorzata Skonieczna, uczennica



fol. E. Jaworska

lipnowskiego liceum.

Matematyka po ponad 25 latach wróciła na maturę jako przedmiot obowiązkowy. Od lat trwają dyskusje nad celowością jej wprowadzenia. Uczniowie, rodzice i nauczyciele boją się egzaminu z przedmiotu powszechnie uważanego za trudny. Stąd od miesięcy trwają intensywne przygotowania, by w maju matura z matematyki wypadła jak najlepiej.

– Wydaje mi się, że najlepiej poszła mi matematyka, ale to się oka-

Maturzyści z LO tuż przed próbnym egzaminem

że, jak przyjdą wyniki. Zdawałam oczywiście przedmioty obowiązkowe, czyli matematykę, język polski, język angielski na poziomie podstawowym oraz dodatkowo geografię, również na poziomie podstawowym. Poziom trudności nie był zbyt wyśrubowany, ale niektóre zagadnienia przysporzyły mi problemów – dodaje Monika Szymańska, licealista z lipnowskiego ogólniaka.

Ewelina Jaworska

REKLAMA

Centrum Handlowe
87-500 RYPIN, ul. Bielawki 12

FACHOWIEC
PODŁOGA ŚCIANA DRZWI

1200 m2 sprzedaży
- dział płytek 450m2
- dział podłóg i paneli 350 m2
- studio farb
- studio tapet
- projektowanie wnętrz gratis*

Otwarte
pon.-pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-16.00
nd. 9.00-15.00

*przy zakupie materiału uwzględnionego w projekcie

Panele laminowane Dąb Dworcowy AC3 17,99 m2 zł brutto

Pilnie sprzedam
prasę
mimośrodową
o sile nacisku
100 t.

Golub-Dobrzyń
tel. 600 012 059

REKLAMA
W TYGODNIKU

CLI

DZWOŃ!!!
tel. 662 061 321

Przyjaciel dzieci

Najlepszym przyjacielem każdego malucha jest niewątpliwie jego pluszowy miś. Trudno wyobrazić sobie dziecięcy świat bez tej przytulanki. 25 listopada obchodziliśmy Dzień Pluszowego Misia. Szczególnie uroczyście świętowały go dzieci.

Z okazji „Dnia Pluszowego Misia” Biblioteka Publiczna Gminy Wielgie przygotowała spotkanie z dziećmi z miejscowego przedszkola. Mali goście przynieśli ze sobą swoje przytulanki i wysłuchali historii powstania pluszowego misia.

Wszystko zaczęło się od prezydenta Stanów Zjednoczonych Teodora Roosevelta. Podczas polowania uwolnił on niedźwiadka. Scena ta została uwieczniona na rysunku przez Clifforda Berrymana i zainspirowała sklepikarza Morrisa Mitchoma do produkcji pluszowych niedźwiadków o nazwie Teddy. W ciągu kilku lat Mitchom stał się potentatem i wła-

ścicielem „Ideal” – jednej z najbardziej znanych firm produkujących misie.

Światowy Dzień Pluszowego Misia jest wspaniałym świętem. Poza historią początków pluszowego misia, dzieci wysłuchały opowiadania o niedźwiadku i niegrzecznych myszkach. Święto to również czas zabawy, przedszkolaki bawiły się w rytm piosenek i rysowały portret misia. Tego dnia nie mogło zabraknąć małego „co nieco”. Na zakończenie spotkania wszystkie dzieci zmierzyły się z misiem Paddingtonem. Sprawdziły, ile centymetrów urosły od zeszłorocznego święta.

Patrycja Wałęsa



fol. P. Wałęsa

Przedszkolaki zmierzyły się w konkursie na najlepszy portret misia, rysowany z zamkniętymi oczami

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
JABŁOŃSKI MACIEJ
RATY!!!

w Tłuchowie

PRAWO JAZDY KAT.

"B, B+E, C, C+E"

tel. 502 452 902

JAZDY DOSZKALAJĄCE

Dobrzyń nad Wisłą

Wzorowe gospodynie

Od kilku lat w gminie Dobrzyń nad Wisłą aktywnie działają panie, promując lokalne tradycje kulinarne. Do kalendarza imprez wpisał się festiwal smaku, podczas którego można skosztować wysmienitych potraw autorstwa kreatywnych gospodyń.



Panie z Miejsko-Gminnej Rady Kobiet z koordynatorką wszystkich prac, dyrektor DDK „Żak” Renatą Chęcką

Miejsko-Gminna Rada Kobiet działa przy Dobrzyńskim Domu Kultury „Żak” w Dobrzynie nad Wisłą. Powstała 6 marca 2007 r. z przekształcenia istniejących w sołectwach gminy Kół Gospodyń Wiejskich. Inicjatorkami powołania rady były: Hanna Składanowska, Halina Kalińska, Barbara Ziółkowska. Z każdego sołectwa wybrano przedstawicielki, które pełnią rolę łączniczek. Powiadają panie o przedsięwzięciach realizowanych przez radę, do których można się przyłączyć i brać w nich czynny udział.

Do kalendarza imprez organizowanych przez panie z rady wpisał się Festiwal Smaku Dobrzyńskiego, który odbywa się w okresie karnawału. To okazja nie tylko do spotkania,

ale również zaprezentowania przez dane sołectwo swojej popisowej potrawy. Poza festiwalem kobiety angażują się w dożynki gminne, biorą udział w szkoleniach, wyjeżdżają na wycieczki, organizują spotkania andrzejkowe, opłatkowe, z okazji Dnia Kobiet. W ubiegłym roku panie z sołectwa Grochowski uczestniczyły w wystawie „Stoły bożonarodzeniowe”, zorganizowanej przez urząd marszałkowski. Na swoim stoisku zaprezentowały 12 potraw wigilijnych, ciasta oraz nalewki.

Pracy jest dużo, ale spotkania są wielką przyjemnością, nikt nie narzeka. – Ważne, że na wsi coś się dzieje, można oderwać się od codzienności, obowiązków domowych, zaprezentować się w środowisku. Nasze wyjazdy i zebrania są

okazją do wyjścia z domu, spotkania z koleżankami. Dla nas to czas na wspólne rozmowy, poznanie czegoś nowego, wymianę poglądów i spostrzeżeń – zgodnie mówią panie z M-GRK.

Dzięki inicjatywom podejmowanym przez radę, wieś się ożywiła. Co pewien czas w danym sołectwie odbywają się szkolenia między innymi kulinarne, florystyczne. Pomysłów i zapału do pracy nie brakuje. W grudniu tradycyjnie, jak to było w poprzednich latach, panie zorganizują spotkanie opłatkowe. To okazja do podsumowania mijającego roku pracy i przedstawienia pomysłów, związanych z przygotowaniem kolejnego festiwalu smaku, który odbędzie się 11 lutego.

Patrycja Wałęsa

Lipno

Książka przez telefon

Lipnowska biblioteka publiczna proponuje nową usługę – książkę na telefon. Z innowacyjnego pomysłu mogą korzystać osoby, które nie są w stanie skorzystać ze standardowych metod wypożyczania książek.

Z „książki na telefon” mogą korzystać osoby niepełnosprawne, starsze, a także ci wszyscy, którym stan zdrowia nie pozwala na odwiedzanie ksiąźnicy. Zamówienia można składać w wypożyczalni dla dorosłych telefonicznie (054 288 35 35) od poniedziałku do piątku w godzinach od 11.00 do 16.00, bądź drogą mailową (biblioteka.lipno@wp.pl).

– Zamówione woluminy zaufani pracownicy biblioteki bezpłatnie będą dostarczać czytelnikom w każdą środę około godziny 17.00. Chcemy przełamywać bariery związane z niepełnosprawnością, pomagać czytelnikom w przezwyciężeniu chorób, dotrzeć do tych, którzy naprawdę nie mogą nas odwiedzić – mówi dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lipnie Ewa Charyton.

Usługa nie dotyczy książek z księgozbioru podręcznego.

Marta
Wiwatowska-Szczutkowska

Chrostkowo

Andrzejki na gazie

Prawie 1,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu miała 30-ltnia mieszkanka gminy Chrostkowo, wracająca w niedzielę z zabawy andrzejkowej.

Policjanci zatrzymali opła do rutynowej kontroli. Podczas rozmowy z kobietą poczuł woń alkoholu. 30-latką miała prawie 1,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

– Kobieta była już kontrolo-

wana kilka godzin wcześniej przez inny lipnowski patrol. Wówczas była trzeźwa – mówi Anna Kozłowska z komendy powiatowej policji.

Kobieta odpowie za kierowanie po pijanemu.

(maw)

Kikół

Rowerem w samochód

47-letni pijany cyklista uderzył we fiata uno.

Do kolizji doszło w minioną środę w Kikole. Stłuczka skończyła się na szczęście jedynie uszkodzeniem auta. Kierowca fiata był trzeźwy, cyklista miał prawie 1,5

promila alkoholu w wydychanym powietrzu. 47-latek odpowie za kierowania po pijanemu oraz spowodowanie kolizji drogowej.

(maw)

REKLAMA



Klasa I c ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. Mikołaja Kopernika w Lipnie. Uczniowie: Angelika Bojanko, Szymon Bryl, Roksana Dąbrowska, Nikola Detmer, Artur Gołębiewski, Paulina Hass, Sebastian Jakóbowski, Nikola Kaczmarek, Nikola Kamykowska, Krystyna Kęsicka, Jakub Kosiński, Krystian Kowalski, Joachim Mokwiński, Wiktoria Olejnik, Bartosz Pańniewski, Kacper Płotkowski, Kasjan Prądyński, Magda Starczewska, Aleksandra Zernow. Wychowawczyni Ewa Urbanek.



Klasa I ze Szkoły Podstawowej w Wólce. Uczniowie: Agnieszka Żuchowska, Ala Meller, Patrycja Skibińska, Joanna Kijanowska, Kamil Kwiatkowski, Łukasz Skirzyński. Wychowawczyni Ewa Małkiewicz.

Powiat

Szlachetna pomoc

W ogólnopolskiej akcji świątecznej pomocy „Szlachetna Paczka” od dwóch lat uczestniczą przedstawiciele naszego powiatu. I Ty możesz sprawić komuś radość.

Akcja realizowana jest od 2001 roku przez Stowarzyszenie Wiosna. Wolontariusze z powiatu lipnowskiego w przedsięwzięciu uczestniczą od dwóch lat.

W „Szlachetnej Paczce” prywatni darczyńcy odpowiadają na potrzeby osób najbardziej potrzebujących ze swojego miasta lub okolicy. Wolontariusze w swoich środowiskach poszukują rodzin ubogich, odwiedzają je, pytają o to, czego im najbardziej brakuje. Informacje umieszczane są w anonimowej bazie internetowej (otwartej od 22 listopada), by darczyńca mógł wybrać konkretną rodzinę i przygotować dla niej paczkę. Każda rodzina opatrzona jest specjalnym kodem, w bazie nie ma żadnych informacji, które mogłyby umożliwić jej identyfikację.

Akcja łączy ludzi różnych środowisk, dzięki współpracy z lokal-

nymi wolontariuszami możliwa jest dotarcie do ludzi naprawdę potrzebujących. Przedsięwzięcie uświadamia społeczeństwo, informuje o stanie ubóstwa w Polsce.

Wszyscy, którzy chcą świąteczną paczką sprawić ubogim radość, co roku z internetowej bazy osób potrzebujących, znajdujących się na www.szlachetnapaczka.pl, powinni wybrać konkretną rodzinę. Następnie przesyłkę trzeba dostarczyć do jednego z magazynów, których adresy także są na stronie akcji. Ci, którzy będą mieli problem ze znalezieniem rodziny, bądź dotarciem do magazynu, mogą skontaktować się z jednym z wolontariuszy działających w naszym powiecie (numer tel. 602 621 274 lub 692 345 033).

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska

Skępe

Paliwowe łowy

27-lletni lipnowianin i jego pomocnicy zostali zatrzymani za kradzież paliwa z kilku pojazdów.

Mężczyźni ukradli paliwo z kilku pojazdów – m. in. z ciężarowego dafa, mana, koparko-spycharki, dwóch autobusów, w tym szkolnego gimbusa, i ładowarki budowlanej.

Wpadli w miniony czwartek w Skępem. Policjantów patrolujących miasto zainteresowała otwarta klapka wlewu paliwa, w autobusie zaparkowanym przy jednej z ulic. W pobliżu znaleźli gumowy wąż i dwa plastikowe pojemniki z pa-

liwem. Niedaleko tego miejsca zabezpieczyli otwartego peugeota 406, a w jego bagażniku puste plastikowe pojemniki. W samochodzie było także męskie ubranie i telefon komórkowy.

Najpierw do policyjnego aresztu trafił pomysłodawca procederu, a później jego pomocnicy. Wszyscy odpowiadzą przed sądem.

(maw)

REKLAMA

LEN-ŻWIR

**WYDOBYWANIE I SPRZEDAŻ
KRUSZYWA NATURALNEGO**

- piaski
- żwiry
- pospółka
- czarnoziem

TRANSPORT SAMOCHODOWY



Magdalena Politowska
87-600 Lipno, Krzyżówki 6
tel. 694 395 248
tel./fax 054 287 94 99

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

Marcin Politowski

**USŁUGI W ZAKRESIE
KOPARKO - ŁADOWARKI
I TRANSPORT HDS**

WYKONUJEMY USŁUGI W ZAKRESIE:

- * murarstwo
- * tynkarstwo
- * ciesielstwo
- * glazurnictwo
- * instalacje wod-kan i C.O.
- * montaż klimatyzacji



Krzyżówki 6, 87-600 Lipno, tel. 606 629 470, 054 287 94 99

USŁUGI TRANSPORTOWE

RENAULT MASCOTT

tel. (056) 682 26 66

Wymiary skrzyni
ładunkowej:

długość 5,20m
szerokość 2,20m
wysokość 2,20m

Obsługujemy klientów indywidualnych i firmy.
Przy stałej współpracy stawki negocjowalne.



Czekamy na Twój telefon
ZADZWOŃ!

JUŻ 4 GRUDNIA 2009 (PIĄTEK) O GODZ. 8:00
OTWARCIE NOWEGO SKLEPU Z ODZIEŻĄ I UPOMINKAMI

GOLUB-DOBRZYŃ, UL. ŻEROMSKIEGO 13 (BUDYNEK TESCO)

DUŻY WYBÓR SWETRÓW I KOSZUL



SWETRY
100% BAWELNA
39,99zł



KOSZULE
100% BAWELNA
24,99zł

OFERTA WAŻNA DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

Serdecznie zapraszamy na świąteczne zakupy!

Tłuchowo, Lipno

Echa „Jak się żyje...”

Wójt gminy Tłuchowo Krzysztof Dąbkowski i wiceburmistrz Lipna Wojciech Świtalski opowiadają dziś o możliwościach rozwiązania problemów, zasygnalizowanych przez mieszkańców Turzy Wilczej i Lipna.

Turza Wilcza

– Mieszkańcy Turzy Wilczej narzekają na brak boiska sportowego i placu zabaw...

– Nie ma nadziei na to, żeby w Turzy Wilczej w przyszłym roku powstało boisko sportowe i plac zabaw. Będziemy się starać, wspólnie z mieszkańcami, żeby w 2010 roku utwardzić teren wokół świetlicy wiejskiej. Najlepiej byłoby, gdyby to był plac z kostki polbrukowej. Boisko sportowe i plac zabaw muszą poczekać.

– Czy mieszkańcy mogą liczyć, że gazociąg, który obecnie doprowadzono do Tłuchowa, dotrze do Turzy Wilczej?

Lipno

– Znaczna część mieszkańców narzeka na stan dróg na os. Jana Pawła II. Te w nowej części osiedla to drogi gruntowe. Czy istnieje możliwość utwardzenia tych odcinków?

– Niestety, w najbliższych planach inwestycyjnych nie ujęliśmy utwardzania dróg gruntowych na tym osiedlu. Być może uda nam się



– To będzie zależało od zainteresowania ze strony mieszkańców. Jeżeli będzie duże, to jest szansa na realizację tego przedsięwzięcia. Zainteresowani powinni złożyć wnioski bezpośrednio u dystrybutora gazu, czyli w zakładzie gazowniczym w Bydgoszczy.

– Duży problem stanowi brak oświetlenia, szczególnie przy świetlicy wiejskiej, gdzie już dwukrotnie wybito szyby w oknach.

– Zainstalowaliśmy lampę bezpośrednio na budynku świetlicy. Jednak oświetlenie działa tylko podczas imprez. Widać potrzebę zamontowania w tym miejscu dodatkowego oświetlenia ulicznego. I to powinno stać się faktem w następnym roku.

– Czy istnieje możliwość rozbudowy świetlicy wiejskiej lub zagospodarowania jej poddasza?

– Trudno jest mi wyobrazić sobie funkcjonalność zaadaptowanego poddasza. Wygospodarować jakieś dodatkowe środki i wówczas moglibyśmy pomyśleć o osiedlu Jana Pawła II. Ulica Boczna jest priorytetową i jeżeli tylko pojawią się możliwości finansowe, zostanie utwardzona.

– Mieszkańcy skarżą się także na brak miejsca, w którym czas wolny mogłyby spędzać dzieci czy młodzież. Wskazywali plac przy sklepie. Czy władze mają w planach budowę placu zabaw bądź boiska?

– W pierwszej kolejności w placu zabaw chcemy zaopatrzyć jednostki oświatowe. Dzieci z osiedla Jana Pawła II mogą korzystać z miejsc zabaw oraz

wanego strychu świetlicy. Z tego powodu oczekuję na propozycję ze strony mieszkańców.

– Wielkim sukcesem okazała się zielona szkoła, zorganizowana przez Stowarzyszenie „Nowoczesna Gospodyni”, przy dużym wsparciu urzędu gminy. Czy panie mogą liczyć na pomoc przy przygotowaniu ferii zimowych dla dzieci?

– Obecnie trudno mi składać jednoznaczne deklaracje. Gmina w 2010 r. dalej będzie realizować program integracyjny, finansowany ze środków Banku Światowego. Z uwagi na kryzys finansów publicznych państwa, trudno jest dzisiaj przewidzieć, kiedy dostaniemy pieniądze. Uważam, że jeżeli nie w ferie, to w okresie wakacji społeczność lokalna Turzy Wilczej zorganizuje wypoczynek dla dzieci z pomocą finansową budżetu gminy.

Patrycja Wałęsa

boisk, które znajdują się w centrum. Wydaje mi się, że młodzież mieszkająca na takim osiedlu ma więcej możliwości, niż ta z blokowisk.

– Mieszkańcy ulicy Wschodniej nie są podłączeni do miejskiego wodociągu. Kiedy ruszy inwestycja?

– Zostało zawarte porozumienie, dotyczące budowy przyłączy wodociągowych na ulicy Wschodniej i Granicznej. Podpisaliśmy je 30 października. Inwestycja jest realizowana i niebawem się zakończy.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Powiat

Waszym zdaniem

Zapytaliśmy naszych Czytelników czy robią sobie prezenty z okazji 6 grudnia?



– Co roku przygotowujemy dzieciom mikołajkowe prezenty. Są to głównie jakieś drobiazgi i słodczyce. Dzień wcześniej zawsze prosimy je, żeby wyczyściły buty, bo tylko wtedy Mikołaj będzie o nich pamiętał – mówi Edyta Żurawska z Łąkiego, na zdjęciu z synem Dawidem.



– Moi bliscy 6 grudnia mogą znaleźć w butach słodczyce. Uważam, że mikołajkową tradycję warto kultywować. Nawet najmniejszy drobiazg w bucie tego dnia sprawia radość, myślę, że nie tylko dzieciom, ale także rodzicom – mówi Agnieszka Ręczkowska z Adamowa, na zdjęciu z synem Kacprem.



– 6 grudnia zawsze znajduję coś w bucie. Są to różne rzeczy, czasami jakieś figurki z porcelany, czasami słodczyce. Staram się też zawsze przygotować jakiś drobiazg dla rodziców. To bardzo fajna tradycja, bo kogo nie cieszą prezenty? – mówi Justyna Zalewska z Franciszkowa.



– Jak co roku, kupuję prezent z okazji mikołajek. Upominek wręczany jest rano, kiedy syn jeszcze leży w łóżku. Zazwyczaj z mężem dajemy mu zabawkę, którą wcześniej sobie upatrzył – mówi Renata Jagielska z Kamienia Kotowego.



– Nie robię mikołajkowych upominków. Pieniądze odkładam na kupno prezentów z okazji świąt Bożego Narodzenia. Dodatkowe zakupy zmniejsząby mój budżet na koniec grudnia – mówi Justyna Dzieciotowska z Płonczyna.



– Nie kupuję prezentów mikołajkowych, ponieważ nie mam na to czasu. Grudzień to okres, kiedy wszyscy jesteśmy zabiegani i myślimy o świątach, więc nie ma mowy o dodatkowych zakupach – mówi Magdalena Kowalska z Gołębów.

Lipno

Przyjedzie do nas Tito

11 grudnia w Miejskim Centrum Kulturalnym w Lipnie odbędą się warsztaty taneczne.

Warsztaty organizowane są przez instruktorkę Marię Powietrzyńską. Zajęcia poprowadzi uczestnik II edycji programu „You

Can Dance” Rafał „Tito” Kryła.

Koszt całego kursu to 25 złotych. Termin zgłoszeń upływa 7 grudnia. Liczba miejsc jest ogra-

niczona.

Więcej informacji pod numerem telefonu 694 – 230 – 032.

(MaJ)

REKLAMA

**BIURO DORADZTWA I POŚREDNICTWA
W DOCHODZENIU ODSZKODOWAŃ PO WYPADKACH**

Tomasz Przybyszewski, 87-400 Golub-Dobrzyń, ul. Rynek 20, e-mail: biurotp@op.pl

DORADZTWO BEZPŁATNE!

PŁATNOŚĆ WYŁĄCZNIE PO UZYSKANIU ODSZKODOWANIA

POTRZEBUJESZ PROFESJONALNEJ POMOCY? DZWOŃ! tel. 608 380 227



Powiat

Moja wielka lipnowska reforma

O zmianach, jakie w nowym roku zajdą w Komendzie Powiatowej Policji w Lipnie, obawach związanych z ich wprowadzeniem i akcji „Dzielnicowi na skutery” z szefem jednostki mł. insp. Dariuszem Garbarczykiem rozmawiała Adrianna Błaszkwicz.

– Na czym jeszcze, oprócz połączenia posterunków (o czym pisaliśmy szeroko w ubiegłotygodniowym numerze – red.), polega przygotowana przez pana reforma?

– Prace nad reformą rozpocząłem po trzech miesiącach bycia komendantem, czyli w maju br., kiedy stwierdziłem, że można pracować lepiej niż dotąd. Pion kryminalny zostaje w niezmienionej strukturze, skupiłem się na prewencji. Chcę ją uelastyczyć, uczynić bardziej mobilną. Najważniejsze zmiany to wzmocnienie służby dyżurnej. Przy komendzie działa pomieszczenie dla osób zatrzymanych, najczęściej osadzone są w nim osoby nietrzeźwe. To wymaga całodobowej obsługi ze strony policjantów. Do tej pory było tak, że policjanci, nawet kierownicy poszczególnych ogniw, pełnili służbę przy PDOZ-ecie, wykorzystywani do tego byli też funkcjonariusze z posterunków policji. Służba dyżurna była 8-osobowa, teraz będzie 10-osobowa i zapewni pełną obsługę nie tylko stanowiska kierowania, ale także PDOZ.

Druga istotna kwestia, to wzmocnienie zespołu do spraw wykroczeń. W mojej ocenie, zespół do spraw patologii i zwalczania przestępczości wśród nieletnich ma pewne rezerwy i policjantkę stamtąd przenoszę do zespołu do spraw wykroczeń, gdzie pracy jest mnóstwo i dwie osoby, by ze wszystkim nadążyć, musiały zostawać po godzinach. Prewencja kryminalna i zwalczanie przestępczości nieletnich to bardzo istotna działka pracy policyjnej. Zadania te realizują także funkcjonariusze z wydziału kryminalnego i oni będą wspomagać policjantkę, która tą dziedziną się zajmuje.

Trzecia zmiana to wzmocnienie ognia patrolowo-interwencyjnego. Od 1 stycznia znowu za funkcjonuje w takim składzie, który pozwoli skutecznie „obsługiwać” miasto i gminę Lipno, gminę Bobrowniki, a w razie konieczności – także cały powiat.

Ostatnia zmiana to wzmocnienie o jeden etat ognia ruchu drogowego, które pracuje na rzecz całego powiatu i powinno stanowić 10 proc. statutu etatowego jednostki, do czego dążymy. To główne zmiany organizacyjno-kadrowe.

– Rozumiem, że mają one na celu głównie usprawnienie pracy



Mł. insp. Dariusz Garbarczyk: – Jest we mnie pewna obawa, związana z wprowadzeniem zmian. Ale tylko głupi się nie boi.

jednostki?

– Najważniejszy cel to podniesienie bezpieczeństwa w powiecie lipnowskim. Odpowiadam za obszar, liczący 66,6 tys. mieszkańców. Muszę tak dyslokować siły i środki, by wszędzie było bezpiecznie. Codziennie prowadzimy analizy i wiemy, że są gminy, gdzie jest zdecydowanie spokojniej i jest Lipno, Skępe, Dobrzyń nad Wisłą, gdzie trzeba sobie radzić z większymi zagrożeniami. Wzmocnienie prewencji, czyli pojawienie się większej liczby policjantów na ulicach, daje najlepsze rezultaty.

– Wymyślił pan jeszcze jedną akcję, którą można nazwać hasłowo „Dzielnicowi na skutery”. Skąd ten pomysł?

– To jest coś, czym zaraziłem się, obserwując dzielnicowych w Toruniu. Komendant miejskiej policji zapewnił mnie, że to się sprawdza. Następnie rozmawiałem z lokalnymi władzami samorządowymi. Burmistrz Skępego już zadeklarował, że będzie skuter dla jego policjantów, podobnie burmistrz Lipna.

Dzięki skuterom dzielnicowi będą bardziej mobilni niż w obchodzie pieszym, a jednocześnie bardziej ekonomiczni niż np. ci, którzy przemieszczają się radiowozem, spalającym kilka czy kilkanaście litrów paliwa.

– A kto się przemieszcza takimi autami, spalającymi kilkanaście litrów paliwa na sto km?

– Akurat moi dzielnicowi na teren gminy Lipno muszą czasami wyjechać autem terenowym, ze

względem na ukształtowanie terenu. Czym innym by nie dojechali, więc dobrze, że ten samochód u nas jest.

– Czy pan się nie obawia, że jeśli ta reforma nie zda egzaminu, to pan za to zapłaci głową? Policja jest taką strukturą, w której rewolucyjne zmiany nie są dobrze widziane.

– To jest poważna reforma, ale ona została przeze mnie przemyślana, nie jest robiona na tzw. „wariata”. Posterunki obsługujące dwie lub trzy gminy funkcjonują w naszym województwie doskonale. Zanim zdecydowałem się powiedzieć głośno o planowanych zmianach, konsultowałem swoje zamiary z kolegami, którzy są komendantami powiatowymi o wiele dłużej niż ja, i ze specjalistami z zakresu prewencji z komendy wojewódzkiej.

Moje blisko 20-letnie doświadczenie w pracy w policji wskazuje na to, że dziewięciu policjantów skupionych w jednym miejscu może o wiele więcej niż w rozproszeniu na dwie jednostki organizacyjne. Przekonałem się, że w dotychczasowym stanie strukturalnym ta komenda, pod moim kierownictwem, dalej funkcjonować nie może. Za dużo kłopotów miałem każdego dnia z tym, jak obsadzić służbę. Powtarzały się problemy z tym, kto pojedzie na interwencję w terenie o północy. Jechali policjanci z ognia patrolowo-interwencyjnego. Ale nie było ich wtedy na terenie Lipnie itp.

Teoretycznie jestem skazany na to, że ta reforma na początku może nie wszystkim się podobać. Natomiast żywię głębokie przekonanie, że w praktyce te rozwiązania, które zostały przeze mnie przemyślane, skonsultowane i „przećwiczone” przez innych, przyniosą pozytywne efekty. A odpowiadając na pierwszą część pytania: tylko głupi się nie boi. Zatem pewna obawa we mnie jest. Jeśli tylko dostanę kredyt zaufania ze strony społeczeństwa, jeśli media nie będą czyniły nagonki, że „ledwo przyszedł, a już robi zmiany”, jeśli w naturalny sposób pozwoli mi się pracować, po sześciu miesiącach można będzie dokonać pierwszej oceny.

– To kiedy konkretnie przyjdzie czas na pierwsze rozliczenie z reformą? W połowie przyszłego roku?

– Oczywiście, że tak. Połowa przyszłego roku będzie porą na pierwsze ogólne podsumowanie.

– Czy brakuje panu w komendzie wykształconych kadr? Pytam w związku z tym, że kierownicze stanowiska piastują policjanci bez stopni oficerskich.

– Nie broda czyni mędrce i nie stopień oficerski daje wyłączne kwalifikacje do bycia naczelnikiem czy kierownikiem. Są u nas policjanci z wieloletnim doświadczeniem i z predyspozycjami do kierowania zespołem. W Lipnie jest w tej chwili trzech oficerów, jedna policjantka oddelegowana do pracy w CBS, a jeden policjant aktualnie uczestniczy w szkoleniu oficerskim. Za to stanowisk oficerskich mamy blisko

dwadzieścia. Ja taki stan faktyczny zastałem i radzę sobie z zasobem ludzkim, jaki tu posiadam. Uważam, że o wiele lepsze jest wykorzystywanie doświadczonych policjantów z Lipna do obsadzania stanowisk kierowniczych niż transferowanie osób z ościennych komend tylko dlatego, że są oficerami.

– Zachęca pan kadrę do podnoszenia wykształcenia, wiedzy, umiejętności, a co za tym idzie – otwierania sobie drogi do awansu?

– To mój obowiązek. Obecnie ścieżka zdobywania szlifów oficerskich jest cokolwiek cięższa niż w minionych latach, bo trzeba mieć cywilne wykształcenie wyższe, etat oficerski i predyspozycje do tego, by przełożony uznał, że to dobry pomysł. Mam sporo policjantów z wyższym wykształceniem, którzy obecnie nie pójdą do szkoły oficerskiej, głównie dlatego, że nie zajmują oficerskich etatów. Te natomiast są zajęte przez doświadczonych funkcjonariuszy i dopóki oni nie przejdą na emeryturę, a będę ich od tego odwoził jak długo się da, dopóty wymiany kadrowej nie będzie. W przyszłym roku na szkolenie oficerskie delegujemy jednego policjanta. Moja polityka będzie polegała na tym, że na oficerskie etaty będę mianował osoby z wyższym wykształceniem, które faktycznie mogą uzyskać oficerskie szlify.

– Oprócz zmian kadrowych, planuje pan też przeniesienie komendy do nowej siedziby.

– Dzięki staraniom i ogromnemu zaangażowaniu Krzysztofa Baranowskiego, lipnowskiego starosty, otrzymaliśmy działkę pod budowę komendy przy ul. Okrzei. Od strony dokumentacyjnej wszystko jest już gotowe. Czekamy jednak na pieniądze. Jeśli w przyszłorocznym budżecie państwa znajdą się środki na takie inwestycje, to mam zapewnienie kierownictwa komendy wojewódzkiej, że nasz inwestycja jest priorytetową. Na realizację tego zadania potrzeba kilkanaście milionów złotych. Gdy znajdą się w budżecie, możemy ruszać z budową. Wierzę, że jest szansa na przeprowadzkę do nowej siedziby w 2011 roku.

Adrianna Błaszkwicz



Wizualizacja nowego budynku komendy, który ma stanąć przy ul. Okrzei

Wielgie

Seniorzy podsumowali

W miniony piątek w Zadasznicach odbyło się zakończenie programu „Kujawy – Nasza Mała Ojczyzna”, w którym uczestniczyli seniorzy gminy Wielgie.

Realizacja projektu możliwa była dzięki pieniądzą pozyskanym z Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich. Miał on na celu wypełnienie osobom starszym wolnego czasu, nakłonienie ich do zawierania

nowych znajomości, poznania okolicy. W ciągu kilku miesięcy seniorzy brali udział w wycieczkach krajoznawczych, szkoleniach itp. Na zakończenie przygotowano wiele atrakcji, wręczono nagrody za udział w konkursach plastycz-

nych i poetyckich. Podsumowanie projektu połączone było z obchodami święta seniora, zorganizowanego przez koło gminnego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Wielgiem.

Patrycja Wałęsa



Uczestnicy projektu żałowali, że to już koniec ich wspólnych spotkań



Na scenie zaprezentował się zespół „Złoty Kłós” z sąsiedniej gminy Dobrzyń nad Wisłą



W konkursie poetyckim zwyciężyła Irena Rybczyńska i to w jej ręce powędrowała główna nagroda, którą wręczyli Anna Żeglicz i Stanisław Dyboń



Po części oficjalnej wszyscy ruszyli na parkiet



Podczas spotkania wysłuchano minikoncertu w wykonaniu Emilii Szychulskiej

Zakład Pogrzebowy
Katarzyna Sikora
Najtańsze
usługi
pogrzebowe
w regionie!
Lipno, ul. Mickiewicza 41a
tel. 607 863 372



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłego

śp. *Kazimierza Cymermana*

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora



Wyrazy głębokiego współczucia
rodzinie zmarłego

śp. *Seweryna Pokłackiego*

składa
Zakład Pogrzebowy Katarzyna Sikora

Tłuchowo

Galeria dzielnicowych

Co tydzień prezentujemy naszym Czytelnikom dzielnicowych poszczególnych rewirów. Mieszkańcy mogą zwrócić się do nich o pomoc w sprawie m. in. konfliktów sąsiedzkich, rozwiązywania problemów rodzinnych, mogą liczyć także na podstawowe porady prawne.

Młodszy aspirant Dariusz Topolski z zawodem związany jest od 1998 r. Zanim trafił na posterunek policji w Tłuchowie, przez prawie siedem lat służył w Płocku, w Samodzielnym Pododdziale Prewencji Policji KWP Radom. Od pięciu lat pełni funkcję dzielnicowego.

– Pracując na posterunku w Tłuchowie mam więcej obowiązków niż wcześniej. Tutaj zajmujemy się wszystkim. Praca jest przyjemna, choć nie należy do łatwych, jednak odkąd pamiętam, interesowały mnie służby mundurowe. Cieszę się, że wykonuję właśnie ten zawód. Problemy, którymi się zajmuję, są takie same jak w innych miejscach. To przede wszystkim nietrzeźwi kierujący, przemoc fizyczna i psychiczna. Najczęściej interweniuje w samym centrum Tłuchowa. Znajduje się tam sklep nocny i w jego najbliższej okolicy dochodzi do różnych nieprzyjemnych incydentów, związanych szczególnie ze spożywaniem alkoholu – mówi policjant.

Pan Dariusz współpracuje ze szkołą podstawową i gimnazjum. – W ciągu tych kilku lat, odkąd jestem dzielnicowym, niewiele było przypadków wymagających mojej interwencji, z czego bardzo się cieszę. Lubię odwiedzać szkoły, prowadzić pogadanki na różne tematy, m. in. bezpiecznej drogi do szkoły, bezpieczeństwa na terenie szko-



fot. P. Wałęsa

ły, korzystania z kąpielisk w czasie letniego wypoczynku. Nasza praca jest widoczna, o czym świadczą miłe komentarze zatrzymywanych przez nas kierowców. Słowa jednego z nich szczególnie utkwiły mi w pamięci. Pan stwierdził, że nigdzie nie ma takich kontroli, jak u nas. Przejechał całą Europę, ale zatrzymali go tylko w Tłuchowie. Jednak jest też druga strona medalu, sytuacje mniej przyjemne. Bardzo nie lubię udzielać asekuracji prokuratury, kiedy musi odebrać matkę dziecko, by umieścić je w rodzinie zastępczej. Przykre jest

również powiadamianie rodziny o śmierci bliskiej osoby. To momenty, w których ciężko wykonywać się swoją pracę – dodaje Topolski.

Młodszy aspirant Dariusz Topolski dobrze znany jest mieszkańcom Tłuchowa, Tłuchówka, Michałkowa, Kłobukowa, Turzy Nowej, Turzy Wilczej, Borowa, Trzcianki i Popowa. Jako dzielnicowy tych miejscowości, często tam bywa. Każdy, kto ma potrzebę skontaktowania się z policjantem Topolskim, może zadzwonić pod nr telefonu (054) 231 87 35.

Patrycja Wałęsa

Powiat

Witajcie!



Syn Marzeny i Marka Antonowicz ze Słuchowa urodził się 23 listopada. Ważył 3,6 kg, mierzył 54 cm. W domu czeka na niego brat Piotr.



Malwina Jarzyńska urodziny obchodzić będzie 25 listopada. Córką Moniki i Tomasza z Lisic Nowych ważyła 3,2 kg, mierzyła 54 cm. Czekają na nią bracia Kamil.



Jakub Gogolin urodził się 25 listopada. Pierwsze dziecko Grażyny i Kazimierza z Liciszew ważyło 3,2 kg, mierzyło 54 cm.



Zuzia Łabiszewska jest pierwszym dzieckiem Magdaleny i Rafała z Czerną. Urodziła się 24 listopada, ważyła 2,8 kg, mierząc 53 cm.



Julia Chamera urodziła się 28 listopada. Jest drugą córką Renaty i Jarosława z Bobrownik. Ważyła 3,45 kg, mierzyła 54 cm. Czekają na nią siostra Natalia.



Alan Krasieński urodził się 28 listopada. To pierwszy syn Wiolety i Dawida z Lubina. Ważył 3,7 kg, mierzył 57 cm.

REKLAMA

Dobrzyń nad Wisłą

By dbali o swoje środowisko

Dwie gminy naszego powiatu realizują projekt, który ma nauczyć mieszkańców dbania o środowisko.

Gminy Tłuchowo i Dobrzyń nad Wisłą przystąpiły do projektu „Region Płocki, Kujaw i ziemi kutnowskiej regionem świadomych ekologicznie”, którego partnerem wiodącym jest Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej w Płocku oraz Włocławskie Centrum Ekologiczne. Program finansowany jest z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, jego realizacja programu rozpoczęła się w październiku i potrwa do końca grudnia 2010 r.

Jego głównym celem jest wykształcenie u ludzi odpowiednich nawyków i wzięcie przez nich odpowiedzialności za stan środowiska. Projekt skierowany jest do przedstawicieli urzędów gmin, organizacji społecznych, radnych, nauczycieli, przedsiębiorców, sołtysów i uczniów szkół. W ramach jego trwania, słuchacze wezmą udział w warsztatach,



fot. P. Wałęsa

Ekologicznych nowinek słuchają uczestnicy projektu z gminy Dobrzyń nad Wisłą na seminarium i konferencjach. Wśród tematów, które będą omawiane, są między innymi: odnawialne źródła energii, strategia i programy zrównoważonego rozwoju gmin, zalesienia i zadrzewienia a ochrona klimatu, udział społeczeństwa w sprawach ochrony środowiska.

W ubiegłym tygodniu w salach konferencyjnych urzędów odbyły się warsztaty pt. „Gospodarka od-

padami w gminach”. Kolejne zajęcia zaplanowano na styczeń 2010 roku. Na zakończenie uczestnicy programu wezmą udział w konkursie „Gmina zrównoważonego rozwoju”. Dla szkół, które również włączyły się do projektu, przewidziano większą liczbę zmagani. Poza konkursami wiedzy, przewidziana jest rywalizacja wokalna i fotograficzna.

Patrycja Wałęsa



Zapraszamy rolników

do lokowania środków z dopłat bezpośrednich na rachunki lokat terminowych w naszym banku

LOKATA OKAZJONALNA

• 6 m-cy 4,8% - 5,2%



Rachunek oszczędnościowy „WPLACAJ I WYPŁACAJ”

od 4,3% - 5,0%

z możliwością wypłat środków bez utraty odsetek

BANK SPÓŁDZIELCZY W LIPNIE
ul. Mickiewicza 30a, 87-600 Lipno
tel. (0 54) 288 61 38/45

Kikół

Przednia zabawa

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Trutowie przygotowały zabawę dla dzieci. Nie zabrakło najpopularniejszych wróżb andrzejkowych i dobrej zabawy przy muzyce biesiadnej.

Koło Gospodyń Wiejskich w Trutowie reaktywowane zostało niedawno. – Wcześniej funkcjonowało ono w naszej wsi od 1965 roku. Kiedy mieliśmy tu szkołę podstawową, prężnie działała rada rodzi-

ców. Placówka była centrum kultury, a po jej zamknięciu pojawił się problem. Nagle nie mieliśmy gdzie i jak organizować czasu wolnego. W związku z tym trzy lata temu postanowiliśmy reaktywować koło.

Wydaje mi się, że na razie idzie nam całkiem nieźle – mówi prezes KGW w Trutowie Agnieszka Boniecka.

Marta Wiwatowska-Szczutkowska



Do Trutowa przyjechali także goście z pobliskiego Kijaszkówca: Ola, Mariusz, Romualda, Agata i Nikola Gizela



Agnieszka Boniecka, przebrana za Cygankę, wróżyła dziewczynkom imię przyszłego męża



Weronika i Andżelika ruszyły w tany



Olek, jak to chłopiec, za wróżbami nie przepada. Wolał zabawę z piłką



Panie z KGW przygotowały też poczęstunek dla dzieci



Wspólne zdjęcie wszystkich uczestników imprezy

Skepe

Wieczór wróżb

W zabawie andrzejkowej, zorganizowanej przez członków świetlicy środowiskowej w Łąkiem, uczestniczyło ponad 80 osób. Gościnnie wzięły w niej udział także dzieci uczęszczające do świetlicy w Wólce.

Zabawie patronowała Miejsko-Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Skępem oraz sołtys Łąkiego Wiesław Miler. To dzięki nim możliwe było zaproszenie dzieci z Wólki.

Świetlica w Łąkiem funkcjonuje od sześciu lat. W zajęciach prowadzonych przez Aleksandrę Welenc i Małgorzatę Kowalską bierze udział 48 dzieci.

– Zainteresowanie jest ogromne. Obecnie spotykamy się jedynie raz w tygodniu, zapotrzebowanie jest jednak większe. Mam nadzieję, że w przyszłości uda się rozszerzyć działalność – mówi Aleksandra Welenc.

Dzieci odwiedzające świetlicę mogą uczestniczyć w zajęciach plastycznych, muzycznych czy sportowych.

– Spotykamy się w szkole.

Możemy korzystać ze wszystkich dostępnych sprzętów, również sali komputerowej. Raz w miesiącu jedziemy na basen. Uroczyscie obchodzimy wszystkie ważne dni – Dzień Dziecka czy Wigilię. Także podczas ferii i wakacji prowadzimy kilkudniowe zajęcia – dodaje Welenc.

Marta

Wiwatowska-Szczutkowska



Gabrysia i Oliwia (w środku) – królowe parkietu



Wszystkie dzieci chętnie wzięły udział w „kolorowej wróżbie”. Losowały kolorowe karteczki, a Małgorzata Kowalska odczytywała wróżby, odpowiadające kolejnym kolorom



Rafał Świeżyński prosił do tańca wszystkie panie, jako pierwszą Aleksandrę Welenc



Dziewczęta i chłopcy wróżyli sobie, które z nich pierwsze zmieni stan cywilny



Był także czas na odpoczynek i coś słodkiego



Dzieciom podczas zabawy towarzyszyły mamy, a także babcie



Grażyna Mierzejewska ze świetlicy środowiskowej w Wólce z Olą i Kacprem

Powiat

Będzie sprawiedliwiej

Choć od momentu wprowadzenia nowelizacji w Kasie Rolniczego Ubezpieczeń Społecznych minęły już dwa miesiące, wciąż wielu rolników nie wie, co zmieniło się w przepisach.

1 października weszła w życie nowelizacja przepisów o KRUS. Zamysłem posłów było zniesienie jednolitej składki emerytalnej, premiującej duże gospodarstwa rolne. Dotychczas, niezależnie od tego czy rolnik miał 3 hektary, czy 300 ha, płacił kwartalnie tę samą składkę.

Od 1 października rolnik, mający od 50 do 100 hektarów, zapłaci co miesiąc do KRUS 149 zł; jeżeli ma od 100 do 150 hektarów ziemi, jego składka wyniesie 230 zł. Właściciel gospodarstwa o powierzchni od 150 do 300 hek-

tarów zapłaci 311 zł, a powyżej 300 hektarów – 392 zł miesięcznie.

Pewną ulgą dla rolników posiadających większe gospodarstwa jest to, że składka za domownika rolnika będzie niezależna od powierzchni gospodarstwa i wyniesie 68 zł miesięcznie, a za domownika osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą – 136 zł miesięcznie.

Nowelizacja ustawy nie zmienia dotychczasowych terminów opłacania składek. Składkę za każdy miesiąc w danym kwartale

trzeba uregulować w nieprzekraczalnym terminie do końca pierwszego miesiąca kwartału. Wyjątek stanowi przesunięty, zgodnie z zapisem ustawy zmieniającej, termin płatności składek należnych za miesiące: październik, listopad i grudzień 2009 r., który przypada 31 grudnia 2009 r.

Rolnicy, którzy przekroczą progi wielkości gospodarstwa (np. powiększą gospodarstwo z 45 do 51 ha), są zobowiązani do zgłoszenia takiej informacji w KRUS.

Piotr Wołyński

Powiat

Tu źle, a tam nie

Sprawa dopłat ONW była już wielokrotnie poruszana na łamach naszego tygodnika. Wiele rolników uważa, że wybór miejsc, które uprawniają do ubiegania się o dotacje, ma się nijak do rzeczywistości

– Często zdarza się, że rolnicy z jednego sołectwa mogą dostać dopłaty do obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania, a kilka kilometrów dalej, gdzie zapewniam, że warunki uprawy nie są łatwiejsze, już nie można się o nie ubiegać. Myślę, że to niesprawiedliwe i powinno ulec zmianie – mówi rolnik z powiatu lipnowskiego.

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach dokonywał aktualizacji obszarów objętych ONW na terenie Polski w roku 2006, przed wejściem w życie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Obszary o niekorzystnych warunkach gospodarowania zostały wyznaczone na podstawie kryteriów, zaakceptowanych przez Komisję Europejską.

Urealnienie ONW zapowiedział wiceminister rolnictwa Kazimierz Plocke, goszczący ostatnio w Małszycach (powiat golubski): – Dochodzi do paradoksów, że z dwójga sąsiadów, którzy mają pola przez miedzę, jeden może starać się o dopłaty ONW, a drugi już nie. IU-NiG rozpoczął już przygotowanie poprawionej wersji wykazu gmin i sołectw, które będą mogły ubiegać się o dopłaty.

Piotr Wołyński

Sposób obliczania składki na ubezpieczenie emerytalno- rentowe w IV kw. 2009 r.

za rolnika/ małżonka, prowadzących działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym:	Podstawa wymiaru	miesięcznie za jedną osobę	kwartalnie za 1 osobę
o pow. do 50 ha przelicz.	składka podstawowa = 10% emerytury podstawowej	68,00	204,00
o pow. powyżej 50 ha przelicz. do 100 ha przeliczeniowych	składka podstawowa + 12% podstawy wymiaru	149,00	447,00
o pow. powyżej 100 ha przelicz. do 150 ha przeliczeniowych	składka podstawowa + 24% podstawy wymiaru	230,00	690,00
o pow. powyżej 150 ha przelicz. do 300 ha przeliczeniowych	składka podstawowa + 36% podstawy wymiaru	311,00	933,00
o pow. powyżej 300 ha przeliczeniowych	składka podstawowa + 48% podstawy wymiaru	392,00	1176,00
składka emerytalno- rentowa za rolnika/małżonka prowadzącego dodatkową pozarolniczą działalność gospodarczą i działalność rolniczą w gospodarstwie rolnym:	Podstawa wymiaru	Składka należna	
o pow. poniżej 50 ha przelicz.	dwukrotność składki podstawowej	136,00	408,00
o pow. powyżej 50 ha przelicz. do 100 ha przeliczeniowych	dwukrotność składki podstawowej + składka dodatkowa = 12% podstawy wymiaru, łącznie 32% emerytury podstawowej	217,00	651,00
o pow. powyżej 100 ha przelicz. do 150 ha przeliczeniowych	dwukrotność składki podstawowej + składka dodatkowa = 24% podstawy wymiaru, łącznie 44% emerytury podstawowej	298,00	894,00
o pow. powyżej 150 ha przelicz. do 300 ha przeliczeniowych	dwukrotność składki podstawowej + składka dodatkowa = 36% podstawy wymiaru, łącznie 56% emerytury podstawowej	379,00	1137,00
o pow. powyżej 300 ha przeliczeniowych	dwukrotność składki podstawowej + składka dodatkowa = 48% podstawy wymiaru, łącznie 68% emerytury podstawowej	460,00	1380,00
za domownika rolnika	składka podstawowa = 10% emerytury podstawowej	68,00	204,00
niezależnie od powierzchni gospodarstwa			
za domownika prowadzącego dodatkową pozarolniczą działalność gospodarczą	dwukrotność składki podstawowej	136,00	408,00

SOŁTYS



Z DZIENNIKA SOŁTYSA

Anny Woźniak
z Bachorzewa

Pozytywnie załatwione sprawy

Sołtysem jestem pierwszą kadencję. Zadania, które wykonuję nie były mi obce, gdyż wcześniej tę funkcję sprawował mój mąż, obecnie radny. Bachorzewo to sołectwo rolniczo-sadownicze, każdy ma tu jakieś drzewka owocowe. Najbardziej cieszymy się, że w centrum wsi udało się postawić cztery lampy. Naprawiamy drogi gruntowe, systematycznie przejeżdża po nich równiarka. Powstają przydomowe oczyszczalnie ścieków, ludzie są bardzo chętni do ich zakładania. Od dwóch lat we wsi stoją dwa pojemniki na szkło i plastik. Dbamy o czystość wiaty przystankowej. Tradycją w sołectwie, która liczy już osiem lat, są festyny rodzinne, szczególnie te z okazji Dnia Dziecka. Zainteresowanie nimi jest bardzo duże, coraz więcej osób bierze w nich udział. Organizujemy je przede wszystkim po to, by rozruszać trochę wieś, pobudzić do działania. W Bachorzewie jest grupa mieszkańców, która aktywnie się udziela, to bardzo cieszy.

Plany na przyszłość

Chcielibyśmy, żeby w końcu geodeta rozwiązał sprawę z prawidłową lokalizacją drogi w centrum wsi. Chodzi o odcinek od przystanku do końca miejscowości. Mam nadzieję, że wkrótce zostanie załatwiona kwestia pojemników na śmieci. Każdy z mieszkańców ma obowiązek się w nie zaopatrzyć, tym bardziej teraz, kiedy wysypisko śmieci w pobliskich Płomianach zamknięto.

Problemy wsi

Niestety, nie ma u nas świetlicy wiejskiej, miejsca, w którym moglibyśmy się spotykać, organizować różnego rodzaju przedsięwzięcia. Problem stanowią także sarny, które niszczą drzewka sadownikom. Każdy stara się w jakiś sposób sobie z nimi radzić, ale nie zawsze daje to oczekiwane rezultaty.

Tekst i fot.
Patrycja Wałęsa

Gmina Lipno

Jak się żyje w... Chodorążku?

Nasi dziennikarze wyruszyli w teren i odwiedzają Was, Drodzy Czytelnicy, w miejscach zamieszkania. Opowiedzcie im o swoich radościach oraz problemach. O tych ostatnich na bieżąco rozmawiamy z władzami miast i gmin.

Chodorążek to wioska położona między Karnkowem a Chlebowem i Makówcem, około 8 kilometrów od Lipna. Dawniej działała tu szkoła podstawowa,

teraz dzieci z Chodorążka uczą w Karnkowie. Prężnie działa ochotnicza straż pożarna, która często bierze udział w zawodach i dba o bezpieczeństwo miesz-

kańców. We wsi istniało także koło gospodyń, ale dziesięć lat temu zawiesiło swoją działalność.

Mieszkańcy głównie narze-

kają na to, że droga jest zrobiona tylko częściowo. Przeszkadza im też to, że w ich miejscowości lampy gaszone są zbyt wcześnie. Dopominają się też o remont

domu kultury i zadaszenie przystanku autobusowego.

Tekst i fot.
Ewelina Jaworska

Hanna Jagielska

– Żyje mi się tu średnio. W Chodorążku mieszkam od urodzenia i muszę przyznać, że to spokojne miejsce. Nie mam żadnych przykrych doświadczeń, związanych z kradzieżą itp. Wszyscy doskonale się tu znamy, bo to bardzo mała wioska, a sąsiadom można zaufać, poprosić o pomoc. Problemów nie sprawiają małe organizacje, mieszkańcy są chętni do pomocy. Od wielu lat istnieje tu dom kultury, mieści się w jednym z budynków naszej wioski. Dawniej organizowane były zabawy, choinki dla dzieci czy dyskoteki. Kiedyś mieliśmy szkołę podstawową, ale teraz dzieci z Chodorążka uczą się w pobliskim Karnkowie. Gdy moje córki były młodsze, narzekałam na to, że muszą dojeżdżać autobusem, ale gdy są już starsze, ważniejsze jest dla mnie, że uczą się w dobrej szkole, jaką jest z pewnością Zespół Szkół w Karnkowie.

Janusz Słabkowski

– Mieszkam w tej wiosce od urodzenia i żyje mi się tu średnio. Najbardziej nie podoba mi się stan dróg. Oczywiście, nie w całej miejscowości jest on identyczny. Tam, gdzie ja mieszkam, drogi są bardzo kiepskie, jedynie tam, gdzie zabudowa jest skoncentrowana, położono asfalt. W Chodorążku nie jest również zbyt czysto, ale wina nie leży po stronie mieszkańców. Czasem widzimy, jak z przejeżdżających samochodów wyrzucane są do rowów worki śmieci. Co do wspólnych sąsiedzkich prac, bywa różnie. Dawniej mieszkańcy bardziej garnęli się do działania. Choć zimą, gdy jesteśmy zmuszeni odśnieżyć drogę, a musimy wykonywać to na własną rękę, potrafimy zebrać wspólne siły. Niedawno zlikwidowano jeden z kursów autobusów, którym przez wiele lat dojeżdżaliśmy do kościoła. Nie mamy za to problemów związanych z podłączeniem do internetu, poza tym wioska jest spokojna i bezpieczna i jest to jej atut.

Agata Łęgowska

– W Chodorążku mieszkam dopiero 5 lat. Tutejsze społeczeństwo wydaje mi się niezbyt otwarte. Nie podoba mi się stan dróg. W innej części naszej miejscowości wylany jest asfalt, jednak tam, gdzie ja mieszkam ciężko jest przejechać. Jeśli chodzi o imprezy organizowane w Chodorążku, głównie są to dyskoteki dla młodzieży, bardzo rzadko dla dorosłych. Być może po remoncie domu kultury, o którym niedawno słyszałam, ulegnie to zmianie. Bardzo ważne jest dla mnie to, że czuję się tu bezpiecznie. Po to właśnie przeprowadziłam się z Golubia-Dobrzynia, aby żyć w spokoju, z dala od hałasu i zgłasku. Jednak głównym celem moich przeniósł na wieś była troska o wychowanie dzieci. Tu hołduje się innym wartościom. A w mieście młodzież potrafi negatywnie wpłynąć na rówieśników, pomimo starań rodziców. Po zakupy muszę jednak jeździć do miasta, gazety również nie mogę kupić na miejscu.

Bogumiła Jaskulska

– Przyznam, że żyje mi się tu dobrze. Wszyscy doskonale się znamy, choćby dlatego, że mieszkańców jest bardzo mało. We wiosce mamy tylko jeden sklep, który jest średnio zaopatrzony. Stoją przed nim kosze do segregacji śmieci, więc ogólnie na czystość nie mogę narzekać. Co do drogi – to nie mam żadnych zastrzeżeń, bo w części wioski, w której ja mieszkam, wylany jest asfalt. Dużo gorzej wygląda to na dalszym odcinku. Mamy tu dość małą grupę młodzieży, ale jest ona za to dobrze zgrana. Często organizuje sobie dyskoteki w domu kultury i spotyka się tam trzy razy w tygodniu. Młodzi muszą jednak wciąż wyjeżdżać z naszej miejscowości, szukając pracy. Bardzo rzadko kursują u nas autobusy, tylko raz dziennie.

Hanna Kostrzewska

– Chodorążek to przede wszystkim spokojna miejscowość. Zawsze mogę liczyć na swoich sąsiadów. Nie ma także u nas wielkiego bezrobocia, choć wielu mieszkańców utrzymuje się z rolnictwa. Dawniej wioska była bardziej aktywna. Około 10 lat temu mieliśmy koło gospodyń wiejskich, po którym obecnie pozostała tylko wypożyczalnia naczyń. Lepiej funkcjonowała też ochotnicza straż pożarna. Drogi zrobione są, niestety, tylko do połowy i osoby, które pracują np. w Skępem, przecinają piaszczysty odcinek trasy w naszej miejscowości. Mamy tu kulturalną młodzież, z którą nigdy nie było problemów. Młodzi korzystają z oferty domu kultury, który otwarty jest w środy, piątki i soboty. Autobusy kursują u nas dość rzadko, ale według mnie nie opłacałoby się wysyłać ich więcej w naszą stronę.

Wojciech Ziembiewicz

– Żyje mi się tutaj dobrze, choć dawniej we wsi działo się o wiele więcej, niż obecnie. Około 10 lat temu mogliśmy szczerzyć się kołem gospodyń, które tworzyło liczne grono miejscowych kobiet. Ludzie dawniej bardziej garnęli się do wspólnej pracy, dziś każdy ucieka do swoich zajęć. Od kiedy zlikwidowano u nas szkołę, dzieci dojeżdżają autobusem do Karnkowa, jednak przystanek, na którym czekają na transport, jest niezadaszony. Nie mogę narzekać na bezpieczeństwo w Chodorążku, ale sądzę, że lampy wyłączane są zbyt wcześnie. Nie ma żadnych złodziejstw ani grabieży, ale czasem przyjeżdżają Cyganie, którzy próbują naciągać ludzi, a zwłaszcza starsze osoby. Pojemniki do segregacji śmieci musieliśmy załatwić na własną rękę. Oprócz tego śmieci raz w miesiącu, z domu każdego mieszkańca, wywozi zakład komunalny, z którego usług jestem bardzo zadowolony. W Chodorążku jest również dom kultury, w którym spotyka się młodzież. Jest on jednak zaniedbany, a wójt naszej gminy nie planuje żadnego remontu przez najbliższe 2-3 lata.

Hobby

W obiektywie Anny Węsierskiej

Twierdzi, że świat może wyglądać inaczej. Anna Węsierska dostrzega o wiele więcej przez swój obiektyw, fotografią potrafi wyrazić samą siebie.



Uczennica lipnowskiego liceum ma już na swoim koncie kilka sukcesów. Brała udział w wielu konkursach i zajmowała w nich dobre miejsca. Miała też okazję przedstawić swoje prace na marcowej wystawie pt. „Kobiecość”, zorganizowanej przez Miejskie Centrum Kulturalne.

– Fotografia jest jedną z moich ulubionych artystycznych form wyrażania siebie, swojego spojrzenia

Zdjęcie autorstwa Anny Węsierskiej, która lubi fotografować także samą siebie na świat. Moje skłonności do idealizacji są widoczne w portretach kobiet, które wykonuję. Staram się w nich uwypatnić delikatność, zmysłowość, ulotność gestów, spojrzeń. Jest to temat, który dostarcza wiele pomysłów, można go szeroko interpretować, ale nie jestem pewna czy to „mój temat”. Ciągłe szukam inspiracji, wciąż pojawiają się nowe emocje, które czekają na sfotografowanie. Często graficznie ingeruję

w zdjęcia, niekiedy przyjmując one nawet formę plakatu, reklamy. Fotografia jest niezaprzeczalnie moją pasją, jednak nie wiąże z nią planów na przyszłość, ponieważ to trochę drogie hobby. Moje prace można obejrzeć na stronie: www.glenda.fbl.pl – mówi Ania.

Ostatnim sukcesem Ani była nagroda specjalna w konkursie przeciw uzależnieniom.

Ewelina Jaworska

Szkoła Podstawowa nr 5

Walka z cyberświatem

Nawet najmłodsze dzieci przesiadają godzinami przez ekranem komputera czy telewizora. W niektórych szkołach podjęto już działania, aby zaciekać je innymi formami spędzania wolnego czasu.

26 listopada stał się dla wszystkich uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipnie dniem spędzonym bez komputera i telewizji. Jedną z klas piątych przygotowała dla swoich rówieśników przedstawienie. Traktowało ono o problemach dzieci i młodzieży z wyborem rozrywek.

– Przeprowadziliśmy w naszej szkole ankietę, z której wynika, że główną rozrywką uczniów naszej szkoły są gry komputerowe i czatowanie w sieci. Badania wykazały, że aż 60 procent dzieci poważnie przesiaduje przed komputerem. Te wyniki były przerażające. Przekazaliśmy je rodzicom i podjęliśmy pierwsze działania, aranżując przedstawienie – mówi Iwona Fabisiak, pedagog szkolny.

Dzieci z innych klas zaprezentowały swój sposób na spędzanie wolnego czasu. Najczęściej zachęcały do gry w piłkę, na instrumentach, pływania, a nawet zakupów.

– Przedstawienie było bardzo ciekawe. Opowiadało o problemach dzisiejszej młodzieży z uzależnieniem od komputerów i telewizji. Widowisko w zabawny sposób przedstawiało dzieci, które nie mogą wytrzymać dnia bez



elektroniki. Uświadomiło nam, że są lepsze sposoby spędzania wolnego czasu. Można uprawiać sport czy poczytać – mówi Natalia Papis, jedna z uczennic, która brała udział z przedstawieniem.

Na uczniów „piątki” czekała również dyskoteka andrzejkowa, podczas której muzyka puszczana była ze starego adaptera.

– Postanowiliśmy sprawdzić

O część artystyczną zadbała klasa V swoich podopiecznych. Aby zaliczyć próbę, muszą zmierzyć się z 24-godzinny brakiem komputera. Razem z Jolantą Banasik, opiekunką samorządu uczniowskiego, i nauczycielem Andrzejem Ruckim, przygotowaliśmy pierwszy etap działań. Kolejnym będzie dzień bez internetu – dodaje Iwona Fabisiak.

Ewelina Jaworska

Język angielski

Szlifuj z CLI

Prezentujemy kolejny odcinek cyklu, przygotowanego przez uczniów Publicznego Gimnazjum im. Noblistów Polskich w Lipnie pod kierunkiem Agnieszki Nierychlewskiej. Mamy nadzieję, że dzięki niemu podszkolicie swój angielski.

Posługiwanie się językiem angielskim bez znajomości idiomów jest czasem bardzo kłopotliwe. Bardzo łatwo jest popełnić gafę, nie rozumiejąc, albo, co gorsza, źle rozumiejąc ich znaczenie. Scenka z życia: młoda studentka filologii angielskiej, która powoli „obraca w językowe piórka” spotyka tzw. „native”, czyli człowieka, dla którego angielski jest językiem ojczystym. Po wymianie uprzejmości i kilku uwag na temat sytuacji życiowej wspólnych znajomych, zaprzyjaźniony ze studentką „native” zauważa: *What's happened? You seem to have a chip on the shoulder.* Na co studentka natychmiast rzuca ukradkowe spojrzenie na swoje ramię (w poszukiwaniu wspomnianej frytki – *chip*) i odpowiada: *Stupid joke!* Tym sposobem ujawnia, że nie zna idiomu, który nie ma nic wspólnego z „frytką na ramieniu”, a za to sporo z polskim „byciem nie w sosie” z powodu żywionych o coś pretensji.

b) Because he usually wears too small boots.
c) Because he likes too small boots.



Check out:

1. When Martha saw her boyfriend with another girl she got

Po rozwiązaniu rebusu na obrazku poniżej otrzymasz idiom, którym dokończysz zdanie.

2. A: Why don't people like him?

B: a) Because he gets too big for his boots.

3. I just don't have _____ fingers. I can only water the plants nothing more.

a) red
b) green
c) flowery

Odpowiedzi:
1 green with envy, 2a, 3b



Idiomy na literę „h”

happy hour – przedział czasu w barze, kiedy piwo jest sprzedawane po tańszej cenie

have a chip on your shoulder – mieć pretensję do całego świata
He always seems to have a chip on his shoulder although he doesn't do anything himself.

have a frog in your throat – nie móc nic powiedzieć z powodu suchości w gardle lub ze zdenerwowania
I need some water – I've got a frog in my throat.

have butterflies in one's stomach – denerwować się, mieć tremę
Every time when I on the stage I feel butterflies in my stomach.

have other fish to fry – mieć inną sprawę na głowie
I can't help you now. I have other fish to fry at this moment.



NAPRAWDĘ WARTO...

POSŁUCHAĆ... płyty „Dingue” Emmanuelle Seigner – utalentowanej aktorki, modelki, a ostatnimi czasy także wokalistki. Tytuł płyty znaczy „szalona, zwariowana” i chyba najlepiej obrazuje charakter solowego albumu artystki (wcześniej Emmanuelle nagrała płytę z zespołem Ultra Orange). Jedenaście świetnych piosenek zaśpiewanych po francusku, w języku uważanym przez wielu za najpiękniejszy – na świecie, każdego słuchacza wprowadzi w świetny nastrój. Smaczku płycie dodają niezwykle goście – Iggy Pop i Roman Polański – prywatnie mąż artystki. Szkoda tylko, że to właśnie za sprawą niechlubnego skandalu uwaga publiczności skupia się głównie na nim, a nie na niezłej skądinąd płycie Emmanuelle...

OBEJRZEĆ... film Doroty Kędzierzawskiej „Pora umierać”. Główną bohaterką tego znakomitego obrazu jest Aniela – samotna, starsza pani, żyjąca wspomieniami w niszczącym domu. Jej jedynym towarzyszem (nie licząc syna, który zagląda rzadko i raczej z poczucia obowiązku niż potrzeby ducha) jest sympatyczny pies, z uwagą wysłuchujący długich nieraz monologów swojej pani. Trzeba jednak przyznać, że obserwacje Anieli, dotyczące różnych spraw, są nieraz zaskakująco przenikliwe i trafne. Bez cienia wątpliwości – najmocniejszą stroną filmu jest Danuta Szaflarska – jedna z najwybitniejszych polskich aktorek, urodzona w 1915 roku. To jej fascynująca osobowość, wspinały talent trzymają widza przed ekranem telewizora niczym magnes. W dobie jednosezonowych aktoreczek warto zwrócić uwagę na prawdziwą legendę polskiego kina. Nie sposób przejść obojętnie także obok znakomych czarno-białych zdjęć Artura Reinharta.

PRZECZYTAĆ... „Marinę” Carlosa Ruiza Zafona. Ten hiszpański pisarz bije rekordy popularności na całym świecie, jego książki przetłumaczono na ponad czterdzieści języków i wydano w milionach egzemplarzy! „Marina” na pewno nie rozczaruje fanów pisarza – po raz kolejny autor przenosi swoich czytelników w, na poły bajeczny, świat Barcelony lat osiemdziesiątych XX wieku. Główny bohater powieści, Oscar Draï, w niecodziennych okolicznościach poznaje piękną i fascynującą Marinę, córkę German Blaua. Razem będą śledzić tajemniczą kobietę, która co miesiąc składa czerwoną różę na bezimiennym grobie jednego z zapomnianych cmentarzy Barcelony. Tajemnica, jaką skrywa nieznajoma, okaże się jednak nie mniej przerażająca niż sekret pięknej Mariny...

Koło Dziennikarskie

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam kolejkę elektryczną Eurostar cena 300zł, tel. 513254212

Szukam pracy najchętniej jako mechanik posiadam doświadczenie lub inną ciekawą dochodową pracę. 0-608-433-346

Sprzedam felgi stalowe 4szt. rozmiar 15", 4x100. Cena 200zł komplet. Tel. 886257959

Sprzedam piłę elektryczną silnik 5,5KW cena około 700zł, kontakt 727 277 973, Lipno.

Sprzedam betoniarke na 220V, cena około 200zł, kontakt telefoniczny 727 277 973, Lipno.

Sprzedam grzejniki żeliwne cena 5zł sztuka, kontakt telefoniczny 727 277 973. Lipno.

Na pokój przyjmę – centrum Lipna; dyktafon kupię; działkę w centrum Lipna tanio sprzedam, tel. 513 586 949.

Kupię ładowarkę zawieszaną na tylne wieszaki ciągnika z komp. Łyżek lub bez, tel. 603 515 553, wieczorem.

Sprzedam suknię ślubną roz- m38/40 (do czyszczenia), buty białe ślubne rozm35. cena do uzgodnienia. 662 304 666

Sprzedam rozrusznik i przepływomierz powietrza do BMW z silnikiem M-52. 606 168 263

Sprzedam VW GOLF III, 95r. 1.8 B/LPG. 5-drzwiowy 6.500zł (do neg.) tel. 694 128 714, ok. Skępego.

Sprzedam Forda Escorta, 92/97r. 1.8 B/LPG, cena do uzgod. Tel. 782 075 686

Sprzedam VW VENTO 92r. 2.0GT 115KM, B/LPG (nowy gaz). właściciel!!! tel. 606168263

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 796 714 098

Szukam mieszkania do wynajęcia w Lipnie 2- lub 3- pokojowe na Armii Krajowej lub Sikorskiego tel. 796714098.

Sprzedam Mitsubishi Space Star 1.3 2000 r., niebieski, salonowy, bogate wyposażenie-ABS, WK, ES, Klima, Komp. 502-607-182.

SPRZEDAM telewizor kolorowy marki DAEWOO 29" płaski kine-skop 100Hz, stereo, używany rok czasu, stan bdb. cena 600zł, 609-234-473.

Sprzedam części xantia, skrzynia, szyba przód i tył, drzwi prawe lewe i wiele innych części. 667 053 495

Posiadam lokale do wynajęcia w centrum Golub-Dobrzyń. Piwnica, parter, piętro. 80m2 nowe budownictwo tel. 889 280 031

Szukam mieszkania do wynajęcia 1 lub 2 pokoje ! Pilne ! 782794143

sprzedam stemple budowlane Skępe TEL. 667 254 139

Czwartek, 3 grudnia 2009

ZETOR 8011 rok 1986 komplet zaczepów, sprawne pół biegi, opony dobre 100% sprawny zadbane. 0-608-433-346

Sprzedam Opel astra I, 1993r. 1.6+gaz, WK, CZ, garażowany, 5-drzwi cena 4500zł TEL: 501 800 848 po godz. 16.00

Sprzedam Urządzenie wielofunkcyjne HP F2480, nowe, nieużywane, 2 tusze, kabel USB CENA: 200 zł tel: 604 735 866.

Sprzedam Skoda Felicia 1999 rok, 1,3 MPI, benzyna, gaz, 125 tys km, granatowy, bezwypadkowy, garażowany, cena 5 tys zł, tel 503 977 312.

Sprzedam Forda Fiestę 1996r, opłaty do 03.2010r, kolor żółty, stan dobry, cena 1100zł, tel: 056 493 74 43.

Sprzedam Clio 1,1 rok 1991 benzyna, 3 drzwi. Tel. 605 260 114.

CHCESZ ZAMIEŚCIĆ DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU CLI?

WEJDŹ NA STRONĘ www.cli.info.pl lub wyślij zamieszczony poniżej kupon na adres: Redakcja CLI ul. Rynek 20, 87-400 Golub-Dobrzyń Nie przyjmujemy ogłoszeń telefonicznie!

**Treść może zaczynać się od słów:
Sprzedam, Kupię, Wynajmę, Zamienię,
Oddam, Podejmę pracę ...
Nie przyjmujemy ogłoszeń związanych z prowadzoną działalnością (w tym m.in. korepetycje, sprzątanie, usługi gastronomiczne, regularny skup i sprzedaż)**

PUP Lipno tel. 054 288 67 00

OFERTY PRACY

1. Szwaczka
- TRENDEX COMPANY, tel. 0542872363
2. Stolarz
- PPHU KAŻMIERKIEWICZ, tel. 604622109
3. Doradca techniczny
- KONWEKTOR LIPNO, tel. 0542872234
4. Ciesla budowlany
- Przedsiębiorstwo ogólnobudowlane Strzelecka, tel. 601477281
5. Specjalista ds. odszkodowań, menager regionu (praca na terenie powiatu)
- Europejskie Centrum Odszkodowań Legnica: rekrutacja.ecco@02.pl
6. Kelner
- Dyskoteka „U Grzesia” Koziróg Leśny 1, tel. 608843328

Ponadto PUP w Lipnie dysponuje ofertami pracy w sieci EURES

Wielka Brytania

- farmaceuta
- pielęgniarka
- tkacz
- pracownik szklarni

Norwegia

- programista Java
- lekarz stomatolog

Czechy

- pielęgniarka dziecięca
- pielęgniarka ogólna
- technik dentystyczny

Hiszpania

- pielęgniarka, pielęgniarz
- animator kultury

Cypr

- technik naprawy szyb samochodowych, technik naprawy wind
- mechanik A/C
- montażyista, serwisant wind
- technicy do naprawy telefonów komórkowych

Dania

- lekarz- różne specjalizacje

Polska

- sprzedawca/technik WiFi Hotspot

Niemcy

- opiekun/ka osób satraszych

Belgia

- kamieniarz

KUPON NA DARMOWE OGŁOSZENIE DROBNE W TYGODNIKU

Dane zleceniodawcy (do wiadomości biura ogłoszeń):

Imię i nazwisko:

Adres:

Tel.

Informujemy, że Państwa dane osobowe nie będą udostępniane, a jedynie przetwarzane przez nas na potrzeby niniejszego ogłoszenia.

Uwaga! Treść ogłoszeń nie może być związana z działalnością gospodarczą - tu proponujemy reklamy.

Prosimy: wpisz treść ogłoszenia oraz dane teleadresowe.
Uwaga: każda litera, kropka, myślnik itp. to jeden znak. Każda linia mieści 30 znaków graficznych.



informator

Pogotowie ratunkowe
numer alarmowy 999
Lipno, ul. Nieszawska 6
tel. (054) 288 02 99

Szpital Powiatowy
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. (054) 288 02 00

Straż Pożarna
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16
87-600 Lipno
tel. (054) 288 65 62

Policja
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
87-600 Lipno
ul. Kościuszki 22
tel. (054) 231 86 05

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski
w Lipnie
ul. Dekerta 8
87-600 Lipno
tel. (054) 288 42 11

Urząd Miejski
w Dobrzyniu n/Wisłą
87-610 Dobrzyń n/Wisłą
ul. Szkolna 4a
tel. (054) 253 10 02

Urząd Miejski
w Skępem
ul. Kościelna 2
87-630 Skępe
tel. (054) 287 72 01

Starostwo Powiatowe
w Lipnie
ul. Sierakowskiego 10 B
87-600 Lipno
tel. (054) 287 20 39

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
87-630 Skępe
ul. Wymiślińska 2
tel. (054) 287 84 03

Urząd Skarbowy
87-600 Lipno
ul. Staszica 4
tel. (054) 287 28 32

Powiatowy Urząd Pracy w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Okrzei 7
tel. (054) 288 67 50

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. (054) 287 25 19

Urząd Gminy Chrostkowo
87-602 Chrostkowo
tel. (054) 287 00 39

Urząd Gminy Bobrowniki
ul. Nieszawska 10
87-617 Bobrowniki
tel. (054) 251 4904

Urząd Gminy Kikół
87-620 Kikół
tel. (054) 289 46 70

Urząd Gminy Tłuchowo
87-605 Tłuchowo
tel. (054) 287 62 60

Urząd Gminy Wielgie
87-603 Wielgie
ul. Starowiejska 8
tel. (054) 289 73 80

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Włocławska 16 a
87-600 Lipno
tel. (054) 287 23 24

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
ul. Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. (054) 288 66 46

Zarząd Dróg Powiatowych w Lipnie
87-600 Lipno
ul. Wojska Polskiego 8
tel. (054) 287 20 46

PKP
Dworzec Kolejowy Lipno
87-600 Lipno
ul. Kolejowa 5
tel. (054) 287 23 45

PKS
Dworzec Autobusowy Lipno
87-600 Lipno
ul. 22 Stycznia 2
tel. (054) 287 22 58

Horoskop 3 – 9 grudnia

Koziorożec (22.12.-20.01.)



Słońce mocniej Cię wspiera. W pracy i finansach zabłyśniesz pomysłowością, co docenią przełożeni. A kreatywność znajdzie odzwierciedlenie w przyszłomiesięcznej pensji. Podejmuj teraz ważne decyzje, bez obaw, że popełnisz jakiś błąd. Kończysz rok świadomy własnych sił. Zaczyna się okres, w którym spełnią się Twoje najskrytsze marzenia o szczęściu we dwoje.

Byk (21.04.-21.05.)



Dla pracy i finansów dobry będzie poniedziałek i piątek. Natomiast w pozostałe dni wycisz się i zadbaj o odpoczynek. Uważaj w tym czasie za kierownicą. Jeśli możesz, zostaw samochód w domu. Najlepiej na romantyczne spotkanie będzie weekend. Znajdź na nie konieczne czas, mimo licznych zajęć. Nie zaniedbuj partnera, bo możesz go stracić.

Panna (24.08.-23.09.)



Doskonale dla pracy i finansów okażą się pierwsze dni po weekendzie. Wcześniej lepiej nie zmieniaj swych postanowień i nie podejmuj pochopnych decyzji. Potrzebować będziesz więcej spokoju i odpoczynku. Długo uczysz się pokory w miłości i często uciekasz od uczuć. A nie tędy droga. Nie wszystko musi być zawsze tak, jak Ty chcesz. Przecież partner też ma swoje uczucia. Szanuj je.

Wodnik (21.01.-19.02.)



Twoje osiągnięcia niebawem będą widoczne, ale musisz się jeszcze uzbroić w cierpliwość. Najbliższe dni mogą być dla Ciebie trudne, więc dbaj o siebie podwójnie. Nie podejmuj ważnych decyzji sercowych. Zapomnij o swej zazdrości. Masz szansę osiągnąć harmonię w relacji z partnerem. Wszystko w Twoich rękach. Poznaj siebie poprzez skutki swoich działań.

Bliznięta (22.05.-22.06.)



Konieczne zapisz wszystkie nowe pomysły na życie, które przyjdą Ci do głowy. Niebawem będziesz mógł rozpocząć ich realizację. Nie podejmuj teraz żadnych decyzji sercowych. Za kilka dni czeka Cię seria miłych niespodzianek. Kończysz rok o krok do przodu. Warto, byś teraz oświadczył sobie i rodzinie, że dobrze jest, jak jest. I nie masz zamiaru niczego zmieniać.

Waga (23.09.-22.10.)



Możesz teraz odczuwać zmęczenie, które ustąpi dopiero w przyszłym tygodniu. Spadek formy będzie odczuwalny w każdej dziedzinie życia. Unikaj podejmowania ważnych decyzji, staraj się nie wchodzić nikomu w drogę. Najlepiej będzie się wyciszyć i przeczekać złe dni. Wkrótce dostaniesz zastrzyk energii, a gwiazdy wskażą Ci rozsądne wyjście z każdej sytuacji. Odrzucisz samotność we dwoje.

Ryby (20.02.-20.03.)



Aura gwiezdna nie doda Ci teraz energii. Jeśli koniecznie musisz podjąć ważne decyzje, dotyczące pracy i finansów, zrób to w poniedziałek. Szanuj siły i dbaj wyłącznie o odpoczynek, nie wolno Ci się teraz forsować. Problemy sercowe mogą obecnie przesłonić Ci świat. Powinieneś podjąć działania w kierunku złagodzenia powstałych konfliktów. Pamiętaj, że niezgoda rujnuje.

Rak (22.06.-22.07.)



Spełnisz się w pracy i poprawisz swoje finanse. To ważne, bo ostatnio zacząłeś w sobie wątpić. A niepotrzebnie. Gwiazdy wspomagają Cię w trudnych sytuacjach sercowych. Bez przyjaznej duszy zmniejszasz swoje szanse na sukces. Nie myśl więc o urazach, zwłaszcza do tych osób, z którymi musisz utrzymywać kontakty. Powodzenie w życiu osobistym jest owocem ciężkich wyrzeczeń.

Skorpion (24.10.-22.11.)



Powinieneś zwolnić tempo, bo Twój organizm daje Ci znaki, że długo nie pociągnie na tak wysokich obrotach. Zachowaj spokój, odpoczywaj. Nie przyspieszaj biegu wydarzeń. Dobrze jest decyzję o rozstaniu podejmować rozumnie, a nie pod wpływem emocji. Masz na to właściwy czas dopiero za kilka tygodni. Póki co, wprowadź związek w fazę hibernacji.

Baran (21.03.-21.04.)



Jesteś skoncentrowany na pracy. Masz doskonały klimat do podjęcia ważnych decyzji. Jednak w tym tygodniu na pierwszym miejscu powinno znaleźć się zdrowie. Uważaj na siebie, ubieraj się stosownie do pogody i profilaktycznie zażywaj preparaty wzmacniające odporność. Aura gwiezdna sprzyja trudnym rozwiązaniom sercowym. Staraj się dbać o harmonię w domu.

Lew (23.07.-23.08.)



Obecnie masz wzmocnioną energię i szansę na polepszenie finansów. Ale postaraj się też znaleźć czas na odpoczynek. Wypad na weekend dobrze Ci zrobi. Masz zielone światło dla swych uczuć. Jeśli jesteś sam, zakochasz się nagle do nieprzytomności. Jeśli nie – spędzisz z rodziną harmonijne dni. Zaufaj swemu mocnemu unstyntkowi, on Cię nie zawiedzie.

Strzelec (23.11.-21.12.)



Możesz bez wahania podjąć trudne decyzje. Zadbaj o relaks i postaraj się spędzać więcej czasu z ukochaną osobą, bo ona tego potrzebuje. W codziennej gonitwie mijacie się i oddalacie od siebie, a to fatalnie wpływa na związek. W każdej sytuacji przyda Ci się teraz poczucie humoru. Aura gwiezdna wpływać będzie na poprawę Twego samopoczucia.

wrózka Adelajda

Pogoda	Czwartek 3.12.2009		temperatura	ciśnienie	wiatr	deszcz
	dzień 7:00 - 19:00		minimalna/odczuwalna/maksymalna			
	noc 19:00 - 7:00		0/5/6	1004 hPa	13 km/h	0 mm
	Piątek 4.12.2009		1/2/4	1003 hPa	15 km/h	0 mm
	dzień 7:00 - 19:00		2/6/8	1000 hPa	15 km/h	0,2 mm
	noc 19:00 - 7:00		5/6/8	1000 hPa	11 km/h	0,5 mm
	Sobota 5.12.2009					
	dzień 7:00 - 19:00		4/6/7	1003 hPa	9 km/h	0,3 mm
	noc 19:00 - 7:00		4/5/6	1007 hPa	7 km/h	0,2 mm
	Niedziela 6.12.2009					
dzień 7:00 - 19:00		4/6/7	1010 hPa	8 km/h	0,2 mm	
noc 19:00 - 7:00		2/5/6	1013 hPa	8 km/h	0 mm	

KALENDARIUM 3 – 8 grudnia

3 grudnia

1940 – Cyryl Ratajski został wybrany delegatem rządu emigracyjnego na kraj.
1896 – Herman Hollerith założył Tabulating Machine Company (późniejsze IBM).
1904 – Charles Perrine odkrył księżyc Jowisza – Himalię.
1967 – Christiaan Barnard przeprowadził pierwszą na świecie operację przeszczepu serca u człowieka.
2006 – reprezentacja Polski zdobyła wicemistrzostwo świata w piłce siatkowej mężczyzn.

4 grudnia

1872 – załoga brytyjskiego brygu Dei Gratia dostrzegła dryfujący amerykański statek Mary Celeste, jak się okazało bez załogi, której nigdy nie odnaleziono.
1881 – ukazał się pierwszy numer „Los Angeles Times”.
1918 – Woodrow Wilson wyruszył na rozmowy pokojowe do Wersalu, stając się pierwszym urzędującym

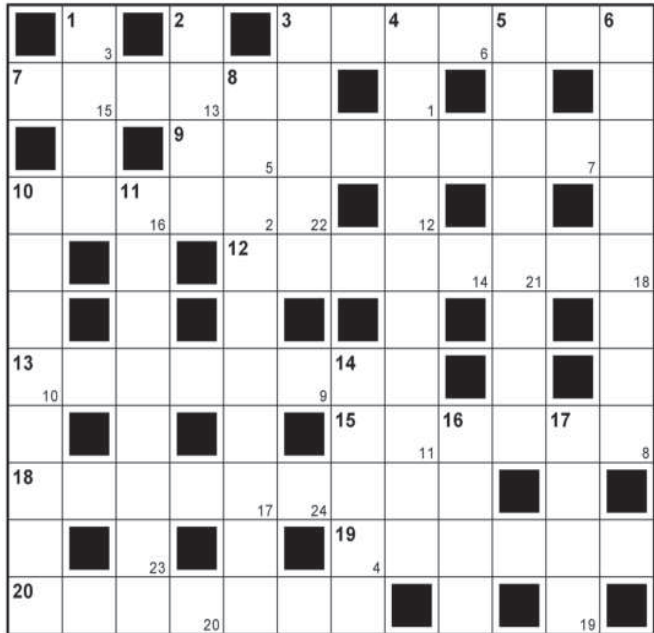
prezydentem USA, który odwiedził Europę.
1926 – Roman Dmowski utworzył Obóz Wielkiej Polski.
1926 – założono polską ligę piłkarską.
5 grudnia
1484 – papież Innocenty VIII wydał potępiającą czary bullę „Summis desiderantes affectibus”.
1492 – Krzysztof Kolumb dotarł do Haiti.
1975 – w Warszawie oddano do użytku Dworzec Centralny Polskich Kolei Państwowych.
1975 – 59 intelektualistów wysłało list do władz przeciwko zmianom w konstytucji PRL.
6 grudnia
1768 – ukazała się Encyklopedia Britannica.
1958 – podpisano umowę licencyjną z Czechosłowacją na produkcję w kraju autobusu, znanego w Polsce jako „ogórek”.
1971 – w Polsce pojawił się pierwszy

kolorowy program telewizyjny.
7 grudnia
1732 – otwarto Royal Opera House w Covent Garden w Londynie.
1970 – między rządami RFN a PRL podpisano „układ” o normalizacji wzajemnych stosunków i uznaniu zachodniej granicy Polski.
1987 – kanadyjskie linie lotnicze Air Canada stały się pierwszym na świecie przewoźnikami, który zabronił palenia tytoniu na pokładzie swoich samolotów.
1989 – Sejm ogłosił amnestię.
8 grudnia
1918 – odbyła się pierwsza inauguracja roku akademickiego na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.
1953 – o godz. 21.00, w Kaplicy Matki Bożej na Jasnej Górze po raz pierwszy odmówiono modlitwę Apelu Jasnogórskiego.
1991 – rozpoczęła się emisja audycji rozgłośni Radio Maryja.

*Zródło:
www.wikipedia.pl*

HUMOR

Mąż z żoną blondynką jedzie samochodem typu kabriolet. Stoją na czerwonym świetle. Na drugi pas również podejżdża kabriolet, ze śliczną panią, która woła: – O, cześć Karolku! – i odjeżdża. Blondynka wściekła pyta się: – Kto to był?
– Ta pani to moja kochanka.
Cisza zapanowała w samochodzie. Następne skrzyżowanie, znowu czerwone światło i podejżdża inny samochód. Atrakcyjna brunetka woła: – Cześć Karol!
Blondynka pyta: – Czy to też twoja kochanka?
– Nie, to kochanka Zbyszka – odpowiada mąż.
Po chwili blondynka dodaje: – Ale nasza jest ładniejsza, prawda?



- POZIOMO:
- 3) Zwolennik papie-
za
- 7) Wymierzany nieso-
lidnym podatni-
kom
- 9) Ubiór kosmonauty
- 10) Omyłka w wypo-
wiedzi; przejęzy-
czenie
- 12) Twierdzenie sprze-
czne z ogólnym
przekonaniem
- 13) Wysokie wojsko-
we buty
- 15) Nawierzchnia szo-
sy
- 18) Człowiek skłonny
do poświeceń
- 19) Trzydniowy na
twarzy
- 20) Auto z byłej NRD
- PIONOWO:
- 1) Trwa 24 godziny
- 2) Najpiękniejsza
- 3) Ogół czasopism
- 4) Projektant afiszy
- 5) Jednostka leśnej
szkółki
- 6) Statek powietrzny
lżejszy od powie-
rza
- 8) Leczenie za pomo-
cą masażu
- 10) Wykonuje analizy
lekarskie
- 11) Drobiazg przywie-
ziony z wycieczki
- 14) Rusztowanie w ko-
palni
- 16) Powodzenie,
szczęście, fuks
- 17) Pasterski do wier-
nych

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu utworzą rozwiązanie - przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Zagadki Profesora

Ludożercy i misjonarze

Trzech misjonarzy podróżuje po Afryce w towarzystwie trzech ludożerców. Ludożercy oczywiście już nie są ludożercami, ale przestali nimi być stosunkowo niedawno.

Całe towarzystwo przybywa nad brzeg rzeki. Mają ze sobą jedynie niewielką nadmuchiwaną łódkę, która mieści dwie osoby i jedno wiosło. Wszyscy trzej misjonarze i jeden ludożerca potrafią wiosłować. Misjo-

narze zdają sobie sprawę, że nie wolno zostawić na żadnym brzegu jednocześnie więcej ludożerców niż misjonarzy, bo to się może źle skończyć.

Pytanie: W jaki sposób udało się misjonarzom przeprawić przez rzekę nie narażając się na zjedzenie?

Podpowiedź
Do rozwiązywania najlepiej jest używać zapalek. Trzy zapalki z główkami – to misjonarze, dwie połówki bez główek – to ludożercy i wreszcie połówka z główką – wiosłujący ludożerca.

Rozwiązanie zagadki z poprzedniego numeru

Do każdej litery należy wziąć tę o dwie wcześniejszą w alfabecie

KOCHANA ANIU!
PISZĘ DO CIEBIE TO,
CO OD DAWNA CHCĘ
CI POWIEDZIEĆ:
KOCHAM CIĘ!!!
TWÓJ ADAM

SUDOKU

					9	6	4
8		5	4	9			
7							
				7	2		9
1	4	9					
	7	1	8	6			
		6	5	8			
						9	3
7	6	1				4	

	5	8	9			2	1
	9		5			6	
							4
7							
3			1		6		
2			8		9		
	2			9			
				3		4	8
	1	7	8				

	3		8		7		2
	7		5	9	1		6
5	6				3		7
		6	2	1		8	
		8				2	
				5		9	
			1				
4			3				5
3	9		6			4	

5	7						
				5			9
	4	6	3	7	2		
		8				9	6
		5					2
			9	3	1		
				6	3		
7							8
8	6	9		2			

			1		6		5
9	4					3	2
	2			5		6	1
		4		8	3		
7	5						
		1				8	3
		8	7		1		4
	9	5	4				7

7	3		8				
			6	1	3	5	
							4
							9
		9	1	7			
	2	1	3	9	4		
				6		5	9
8				7			6
3			8				

WĄTRÓBKA Z JABŁKAMI

- Składniki:
40 dkg wątróbki drobiowej
1 szklanka mleka
2 kwaśne i twarde jabłka
2 cebule
1 łyżka masła
1 łyżka smalcu
sól, biały pieprz, majeranek
zielona pietruszka
dymka

Sposób przyrządzenia:

Wątróbkę wkładamy do mleka na co najmniej pół godz. Po wyjęciu i opłukaniu oczyścimy z błon i żyłek. Dzielimy na mniejsze kawałki. Mięso przespypujemy nieco majerankiem. Cebulę kroimy na półplasterki i, biorąc połowę tłuszczu, dusimy na patelni, aż się stanie szklista. Wtedy dokładamy pokrojone w sporą kostkę jabłka. Sypimy majeranek. Dusimy wszystko razem kilka minut. Jabłka powinny zmięknąć. Patelnię zdejmujemy z ognia.

Na drugiej patelni rozgrzewamy mocno resztę tłuszczu i wrzucamy wątróbkę. Smażymy kilka minut, obracając mięso co jakiś czas. Gdy się usmaży, przerzucamy je na patelnię z cebulą i jabłkiem, którą stawiamy na niedużym ogniu. Całość delikatnie mieszamy, aby smaki i aromaty miały szansę przeniknąć się nawzajem. Solimy i pieprzymy dopiero po przygotowaniu.

WĄTRÓBKA W CIEŚCIE

Składniki:

- 50 dkg wątróbki
2 szklanki mleka
Ciasto:
15 g pieczarek
2 jaja
1/2 szklanki mleka
mąka
4 łyżki jasnego piwa
łyżka oleju
przyprawy wg upodobania
olej do smażenia

Sposób przyrządzenia:

Wątróbkę moczymy w mleku pół godziny. Osuszamy, wycinamy błony, dzielimy na kawałki. Zalewamy wrzątkiem i gotujemy ok. 8 minut. Odcedzamy. Pieczarki siekamy, smażymy na rozgrzanym oleju. Miksujemy z piwem, jajkami, mlekiem i taką ilością mąki, by uzyskać ciasto o konsystencji śmietany. Doprawiamy do smaku. W cieście maczamy wątróbkę i smażymy na rozgrzanym oleju z obu stron na złoty kolor.

Dla smakoszy

Mięso z witaminami

Wątróbka drobiowa jest doskonałym źródłem witamin i żelaza.

Niewątpliwie jest najczęściej spożywanym rodzajem podrobów. Ponieważ pełni rolę odtruwającą organizm, mogą znajdować się w niej toksyny. Poza tym, podobnie jak inne podroby, zawiera dużo cholesterolu i tłuszczów. Wątróbka ma też jednak niezrównane wartości odżywcze. Z dobroczynnych składników, w jakie obfituje, możemy wyliczyć duże ilości żelaza

i witamin z grupy B, w tym wit. B12 (kobalaminę), która nie występuje w żadnych innych podrobach. Dzięki temu jest szczególnie polecana osobom cierpiącym na anemię. Wątróbka drobiowa, dzięki niezwykle dużej zawartości witaminy A, wspomaga rozwój organizmu. Ponadto regularne jej spożywanie zapobiega zaburzeniom układu odpornościowego,

poprawia wygląd cery oraz przyspiesza przemianę materii.

Można ją podawać na wiele sposobów, smakuje zarówno smażona, jak i duszona, najlepiej w towarzystwie cebuli, majeranku oraz jabłka. Dużą zaletą jest to, że można ją szybko przygotować. Trzeba pamiętać jednak o tym, by solić ją dopiero po usmażeniu, w przeciwnym razie będzie twarda.

Smakosze polecają szczególnie wątróbkę smażoną z jabłkami, można znaleźć także przepisy na wątróbkę drobiową w cieście, które przygotowuje się z piwa, jajek, mąki oraz mleka.

(kucharz)



Było i jest

Kościuszko zastąpił cara

W dzisiejszym numerze naszego tygodnika przedstawiamy pocztówkę z początków XX wieku. Widać na niej dawną ulicę Aleksandryjską. Dziś nosi ona nazwę Tadeusza Kościuszki.



Przed 1914 rokiem trakt ten nazwano na cześć cara Aleksandra. Po odzyskaniu niepodległości, nazwę zmieniono. Od tej pory ulica określana była jako Szeroka. Współcześnie jej patronem jest Tadeusz Kościuszko. Co ciekawe, przy tej ulicy kiedyś znajdowała się poczta, apteka oraz Hotel Warszawski. Ten ostatni budynek jeszcze się zachował. Należy ocalić go od zapomnienia.



Lekcja historii

Finał powstania

W poprzednim numerze naszego tygodnika przedstawiliśmy krótki rys historyczny powstania listopadowego. Jego ostatni akord miał miejsce na ziemi dobrzyńskiej. To właśnie między Lipnem a Rypinem w październiku 1831 roku stacjonowali ostatni żołnierze wojsk Królestwa Polskiego.

We wrześniu 1831 roku została zdobyta Warszawa. Wojska, pod dowództwem generała Macieja Rybińskiego, oraz rząd udali się do Płocka. Wojska polskie były stopniowo okrążane przez armię feldmarszałka Iwana Paszkiewicza. Wódz naczelny wydał rozkaz przemieszczenia się w okolice Włocławka. Wśród żołnierzy i oficerów panowały ponure nastroje.

Po przejściu Wisły we Włocławku wojska polskie znalazły się na ziemi dobrzyńskiej. Gen. Rybiński postanowił przebić się w stronę Puszczy Augustowskiej, aby tam walczyć dalej z wrogiem. Plan ten jednak był niemożliwy do zrealizowania, gdyż wojska rosyjskie znajdowały się między Rypinem a Bieżuniem (56 tys. żołnierzy i ponad 250 dział) i zagrażały drogę w stronę lasów. Tym samym jedynym wyjściem dla Polaków był marsz w stronę granicy pruskiej. Armia polska została skierowana drogą z Lipna, przez Skępe, Rogowo, Rypin, do Świdziebni. Sztab zakwaterował się w Rypinie 30 września 1831 roku. Tam odbyła się narada wojenna między generałami. Ustalono dalszy kierunek marszu oraz przegrupowano jednostki. Generał Dembiński, wraz z dywizją jazdy i 1 dywizją piechoty (DP), miał zabezpieczać marsz z przodu. Generał Mamert Dłuski miał rozkaz koncentrować się między Zbójem a Rypinem (3 oraz 4 DP, pułki jazdy pod dowództwem pułkownika Kostki). 3 października odbyła się kolejna narada, tym razem w szerszym gronie. Przybyli dowódcy dywizji, brygad, pułków i kompanii artylerii. Wódz naczelny zadał oficerom trzy pytania: czy walczyć nadal bez szansy na zwycięstwo i niszczyć kraj? Czy poddać się Paszkiewiczowi? Czy przekroczyć granicę Prus? Większość opowiedziała się za przejściem granicy.

4 października 1831 roku sztab główny został przeniesiony do Świdziebni, gdzie gen. Rybiński wydał dwa ostatnie dzienne rozkazy do żołnierzy oraz

wydał oświadczenie – manifest i list do króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III o przyjęcie Polaków w jego kraju. Wojsko zostało odpowiednio rozlokowane. Część jednostek miała zabezpieczać wycofywanie się innych na teren Prus. Od miejscowości Sobieżyn oddziały polskie mieli prowadzić, w charakterze przewodników, oficerowie pruscy. Naczelny wódz wysłał gen. Antoniego Wronieckiego z listem do przygranicznych władz pruskich w celu ustalenia warunków, na jakich wojsko ma składać broń i co zapewniają władze wojsku polskiemu. Żołnierze mieli złożyć broń, ale pozwolono im pozostawić plecaki, oficerowie mogli zatrzymać szable. Prusacy zapewnili wypłatę żołdu oraz zobowiązali się dostarczać żywność do obozów dla internowanych.

Część oficerów pragnęła jeszcze stoczenia ostatniej bitwy z wrogiem, ale generał nie zgodził się na to. Wygłosił uroczystą mowę, w której stwierdził, że nie będzie marnował życia ludzkiego, gdyż może się ono przydać ojczyźnie później. Natomiast część oficerów jazdy zaproponowała, że z grupą 100 – 200 ochotników będzie się przedzierała przez Prusy do Francji i tam złoży broń. Jednak i ta propozycja upadła.

5 października wojsko polskie zaczęło przekraczać granice królestwa między Szczutowem a Górzniem. Żołnierze, mimo świadomości przegranej zryw, zachowywali się spokojnie podczas składania broni. Swoim zachowaniem wzbudzili szacunek wśród eskortujących ich Prusaków. Resztki polskiej armii zostały zakwaterowane w obozach wojskowych na terenie zaboru pruskiego: w Brodnicy i w Golubiu. Następnie została ona przerzucona w okolice Elbląga. Stamtąd część żołnierzy, na mocy amnestii cara, wróciła do kraju, a reszta – z gen. Rybińskim – udała się na emigrację do Francji.

Postacie

Damazy Olszewski

Syn ziemi dobrzyńskiej. Zginął w Katyniu w 1940 roku.

Urodził się w 1911 roku w Łąkiem koło Lipna. W 1931 roku ukończył Seminarium Nauczycielskie w Wymyślinie. Pracował w szkołach na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej.

W sierpniu 1939 roku został

powołany, w stopniu pułkownika, do Wojska Polskiego. Walczył w kampanii z Niemcami. Dostał się do niewoli radzieckiej. Trafił do obozu w Kozielsku. Podzielił los polskich oficerów i został zamordowany w Katyniu w 1940 roku.

Szymon Wiśniewski

Na podstawie: M. Krajewski, *Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej*, Lipno 1992.

Szymon Wiśniewski

Nałogi

Koniec puszczenia pieniędzy z dymem

Od 16 listopada do 13 grudnia Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wąbrzeźnie realizuje ogólnopolską multimedialną kampanię społeczną pn. „Papierosy pożerają Cię żywcem”, połączoną z obchodami Światowego Dnia Rzucania Palenia (19 listopada).

– Celem wszelkich działań podejmowanych w czasie trwania kampanii oraz obchodów Światowego Dnia Rzucania Palenia jest zwiększenie świadomości społecznej dotyczącej negatywnych skutków zdrowotnych palenia tytoniu i skłonienie jak największej osób do zerwania z nałogiem – informuje Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wąbrzeźnie Marek Stańczewski.

Palenie zabija. Powoli, ale konsekwentnie!

Sięgając po papierosa należy pamiętać, że narażamy się na rozwój wielu, często śmiertelnych chorób a zerwanie z nałogiem, choć nie jest łatwe, to przynosi wymierne korzyści.

Wśród około 4 tysięcy pierwiastków i związków chemicznych występujących w palącym się papierosie wiele charakteryzuje się silnym działaniem toksycznym, mutagennym, rakotwórczym i teratogennym (uszkodzającym płód).

Każdego roku na choroby spowodowane paleniem tytoniu umiera w Polsce przedwcześnie

około 100.000 tysięcy ludzi. Około 10.000.000 Polaków pali regularnie 15-20 sztuk papierosów dziennie. Prawie 5.000.000 spośród tych osób pali dłużej niż 20 lat. W Polsce codziennie zaczyna palić około 500 nieletnich chłopców i dziewcząt, a rocznie próbuje palenia około 180.000 dzieci. Co 10 sekund na świecie umiera ktoś na chorobę wywołaną paleniem tytoniu. Papierosy są jedynym legalnie sprzedawanym środkiem rakotwórczym na świecie. Palenie tytoniu, niestety nadal, pozostaje olbrzymim problemem społecznym.

Badania naukowe ponad wszelką wątpliwość pokazały, że użycie tytoniu w różnej formie podwyższa o 25-40% ryzyko zgonu z powodu chorób układu krążenia, o 30-40% z powodu nowotworów złośliwych oraz jest przyczyną około 70% zgonów na nienowotworowe choroby układu oddechowego. Wynik ten nie jest zaskakujący w świetle wiedzy na temat składu dymu tytoniowego. Substancje zawarte w dymie znajdują się w dwóch frakcjach:

gazowej oraz cząsteczkowej zawieszonych w wodzie tworzącej tzw. ciała smołowe. Niektóre z tych substancji działają jedynie miejscowo w jamie ustnej, drogach oddechowych, podczas gdy inne po wchłonięciu do układu krążenia wywierają działanie na większość tkanek i organów człowieka.

Uzależnienie od papierosów rodzi się niepostrzeżenie. Najpierw pierwszy w życiu papieros, potem drugi, aż wreszcie cała paczka dziennie. Zaczyna się niewinnie: w klubie, do towarzystwa, moda w kręgu znajomych. W miarę upływu czasu pojawia się postępujące przyzwyczajanie i biologiczne uzależnienie od tytoniu. Niestety z czasem – poważne kłopoty zdrowotne.

Palenie papierosów to nałóg uzależniający na kilku poziomach: fizjologii (od nikotyny), nawyków (czynności rąk przy paleniu) i emocji (jak każda używka, sięganie po papierosy to rodzaj „podpórki” emocjonalnej). Dlatego tak trudno odzwyczaić się od palenia. Mimo to, papierosy sprawiają wrażenie niewinnej rozrywki, bardziej

akceptowanej społecznie niż alkohol. Zaciągnięcie się dymem daje fałszywe poczucie rozluźnienia. Dlaczego złudne? W rzeczywistości powoduje stres organizmu, przyspieszając akcję serca, wzrost ciśnienia. Ze względu na szkodliwość działania kilku tysięcy związków chemicznych lista chorób powodowana paleniem jest długa. Zdrowotne powikłania wynikające z palenia papierosów mieszczą się w trzech podstawowych grupach schorzeń: nowotworach, chorobach wieńcowej serca oraz niewydolności płuc.

Bierne palenie, jest również niebezpieczne. Boczny strumień dymu tytoniowego zawiera 35 razy więcej dwutlenku węgla i 4 razy więcej nikotyny niż dym wdychany przez aktywnych palaczy. Specjaliści odnotowują wiele przypadków zachorowań na choroby odtytoniowe wśród osób, które nigdy nie paliły tytoniu. Wdychanie dymu wydychanego przez palaczy, zwiększa ryzyko wystąpienia raka płuc i chorób serca (np. choroby niedokrwiennej serca) u osób niepalących. Zawiera także wiele substancji alergizujących, powodujących łzawienie oczu, podrażnienie błony śluzowej nosa, kaszel, nawracające zakażenia układu oddechowego, a także uczulenia i w konsekwencji astmę. Bierne palenie niesie więc za sobą identyczne skutki zdrowotne, co aktywne palenie papierosów. Dlatego warto dbać o to by inni nie palili w otoczeniu niepalących i nie narażali ich zdrowia.

Dzieci zmuszane do wdychania dymu tytoniowego częściej zapadają na choroby infekcyjne układu oddechowego (zapalenia płuc, oskrzeli, górnych dróg oddechowych). Poza tym palenie tytoniu przez rodziców w istotny sposób zwiększa ryzyko wystąpienia astmy oskrzelowej u dziecka, a także przewlekłego zapalenia ucha środkowego, które jest główną przyczyną głuchoty w wieku dziecięcym. Istnieją także dowody na związek palenia tytoniu z innymi poważnymi chorobami, np.

Daj sobie szansę – Rzuć palenie!

Rzucając palenie absolutnie niczego się nie traci, można tylko zyskać. Nagroda po rzuceniu palenia to poprawa kondycji fizycznej, można zapomnieć, co to jest kaszel poranny, rzadziej zdarzają się infekcje dróg oddechowych. Odsuwa się od siebie widmo wielu chorób, które są następstwem palenia tytoniu.

W rzucaniu palenia najważniejsza jest motywacja.

Z badań przeprowadzonych w 1998 roku wynika, że 70% palących Polaków pragnie rzucić palenie. W Polsce od 1991 roku rzuciło palenie ponad 2.000.000 ludzi. Rzucenie palenia - jest to możliwe; w USA udaje się to ponad milionowi palaczy rocznie, a liczba byłych palaczy przewyższa ilość osób nadal palących papierosy.

Nie należy martwić się tym, że zyskało się kilka dodatkowych kilogramów. Po pierwsze, średni wzrost masy ciała u osób rzucających palenie wynosi jedynie około 3 kilogramów. Po drugie, korzyści wynikające z rzucenia palenia znacznie przewyższają ryzyko związane z nieznaczным wzrostem masy ciała.

Nie należy zrażać się, jeżeli nie uda się rzucić palenia za pierwszym razem. Liczy się efekt ostateczny. Większość byłych palaczy rzuciło palenie dopiero po kolejnych próbach. Trzeba wyciągnąć wnioski z nieudanych prób rzucenia palenia.

Najważniejsza jest motywacja: „ja chcę rzucić palenie!” Najlepiej już na wstępie uświadomić sobie, że nie jest to łatwa decyzja, ale przy odpowiednim zaangażowaniu sukces jest możliwy. Nie wolno zrażać się chwilowym niepowodzeniem (zapaleniem papierosa), nie wolno rezygnować i poddawać się.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wąbrzeźnie na podstawie materiałów zawartych w internetowym portalu tematycznym Zdrowie i Medycyna

Jakie korzyści przynosi rzucenie palenia?

Po 20 minutach: tętno obniży się oraz ciśnienie tętnicze krwi powróci do normy.

Po 8 godzinach: poziom tlenu we krwi wzrośnie, a poziom tlenu węgla zmaleje.

Po 1 dniu: ciśnienie krwi i tętno spada do normalnego poziomu, mogą wystąpić objawy abstynenckie (nadmierna nerwowość, bóle głowy, trudności z koncentracją), wzrasta apetyt.

Po 2 tygodniach: stabilizuje się układ krążenia, poprawie ulega funkcja układu oddechowego nawet o 30%, podwyższa się poziom tolerancji wysiłku.

Po 6 miesiącach: poprawia się funkcja układu odpornościowego, organizm łatwiej zwalcza infekcje, ustępuje apetyt na słodkie potrawy, regenerują się rzęski w drogach oddechowych, cera ulega odświeżeniu.

Po 1 roku: obniża się ryzyko zawału mięśnia sercowego, znacznie zmniejsza się niebezpieczeństwo powrotu do nałogu.

Po 5 latach: ryzyko zachorowania na raka płuc, jamy ustnej, krtani i przełyku zmniejszy się o połowę, regeneracji ulegają zniszczone komórki, poprawia się funkcja samoregulacji płuc.

Po 10 latach: ryzyko zachorowania na nowotwór złośliwy jest takie samo, jak osób niepalących.

Nie warto sięgać po papierosa. A jeśli ktoś już pali – trzeba zerwać z nałogiem. Korzyści wynikające z rzucenia palenia tytoniu są niewątpliwe. Warto rzucić palenie.

Dietetyka

Zgodnie z grupą krwi

Dziś dieta dla osób z grupą krwi B.

Grupa ta podatna jest na stany zmęczenia, wyczerpania psychicznego, a także na stwardnienie rozsiane. Narażona jest również na wpływ bakterii coli. Poprzez odpowiednią dietę można zapobiegać tym dolegliwościom.

Dieta dla grupy krwi B
MIĘSO I DRÓB
WSKAZANE: dziczyzna, baranina, jagnięcina, królik
NEUTRALNE: cielęcina, bażant, wołowina, wątroba, indyk
NIEWSKAZANE: bekon, gęś, kaczka, przepiórka, serca, kuropatwa, wieprzowina, szynki
NABIAŁ I JAJA
WSKAZANE: chude mleko, jogurty, kefir, owoce mleko, ser feta, mozzarella, owoce, ricotta, serek wiejski
NEUTRALNE: gee, masło, maślanka, mleko sojowe, mleko tłuste, ser brie, amembert, cheddar, edam-

ski, ementaler, gouda, ser sojowy, szwajcarski, serwatka
NIEWSKAZANE: lody
ZBOŻA I ZIARNA ORAZ PIECZYWO I MAKARONY
WSKAZANE: orkisz, owies, proso, otręby owsiane i ryżowe, mąka owsiana i ryżowa, płatki owsiane, wafle ryżowe
NEUTRALNE: ryż basmati, biały, brązowy, chleb z mąki sojowej, chleb orkiszowy, pumpernikiel, mąka orkiszowa
NIEWSKAZANE: amarant, dziki ryż, gryka, jęczmień, kukurydza, pszenica, żyto, chleb: pszenny, żytni, mąka: jęczmienna, pszenna, żytnia, otręby pszenne, kuskus
WARZYWA
WSKAZANE: bakłażan, botwinka, brokuły, brukselka, buraki, gorczyca, grzyby shiitake, kapusta: biała, chińska i czerwona, kalafior, marchew, pasternak, papryka: czerwona, jalapeno, zielona i żółta, pietruszka, rzeżucha, ziemniaki
NEUTRALNE: cebula czerwona, dymka i szalotka, chrzan, cukinia, cykoria, endywia, grzyby, imbir, kalarepa, kielki lucerny, kapusta pekińska,

kolendra, koper, koper włoski, ogórki, pędy bambusa, por, radicchio, rzepa, rzodkiew japońska, pieczarki, sałata, seler, szczaw, szparagi, szpinak, trybula ogrodowa, rzeżucha, wodorosty
NIEWSKAZANE: awokado, dynia, karczochy, kielki fasoli mung, kielki rzodkiewki, kukurydza, oliwki, pomidory, rzodkiewki, tempeh
OWOCE
WSKAZANE: ananas, banany, jeżyny, papaja, śliwki świeże, winogrona: czarne, czerwone, zielone
NEUTRALNE: agrest, arbuz, borówka amerykańska, brzoskwinie, cytryny, jabłka, daktyle, figi świeże i suszone, grejpfrut, gruszki, jagody bzu czarnego, kiwi, maliny, mandarynki, melony, morele, morwa, nektarynki, pomarańcze, porzeczki czerwone i czarne, śliwki suszone, truskawki, wiśnie
NIEWSKAZANE: granaty, karambola, opuncja, rabarbar

Piłka nożna

Tak grali nasi

Jakiś czas temu zakończyła się runda jesienna V ligi grupy II, w której występuje Mień Lipno. Przedstawiamy dziś wyniki wszystkich pojedynków naszego zespołu.

W piętnastu spotkaniach podopieczni trenera Marcina Bartczaka zdobyli 28 punktów, co dało im czwartą lokatę. Ośmiokrotnie nasz zespół wygrywał swoje pojedynki, czterokrotnie remisował, a trzy razy schodził z boiska jako

przegrany. Nasi piłkarze strzelili 27 bramek, tracąc dziesięć.

Na własnym terenie Mień Lipno czterokrotnie wygrywał, trzy razy remisował i ani razu nie przegrał. Mień u siebie strzelił szesnaście bramek, a stracił pięć.

Zaś na wyjeździe również wygrał cztery razy, remisował raz, a przegrał trzy razy. Na obcych boiskach nasi zawodnicy strzelili jedenaście bramek, a stracili pięć.

Marcin Jaworski



Nasz zespół na piętnaście rozegranych meczy wygrał osiem

Piłka nożna

Terener strzela najcelniej

Prezentujemy państwu strzelców naszego zespołu po rundzie jesiennej sezonu 2009/2010. Najlepszym okazał się trener Marcin Bartczak, który zdobył dziewięć bramek.

Trener strzelał w meczach z Tarantem Wójcin, Spartą Janowiec Wielkopolski, Szubinią Szubin, MGKSem Lubraniec, Zgodą Chodecz.

Drugie miejsce ma Krzysztof Szychulski z siedmioma trafieniami. Strzelał on w spotkaniach z Tarantem, Pałuczanką, Szubinią i Notecią Łabiszyn.

Trzy bramki zdobył Michał Mielczarek w meczach ze Spartą, Pałuczanką i Brzysko-Rolem Brzyskorzyszewko.

Ponadto po dwa trafienia zaliczyli Michał Ośmiałowski oraz Mariusz Piechocki. Po jednej bramce strzelili Michał Szarpatawski, Marcin Wronka, Bartosz Jańczak i Jarosław Kępiński.

Marcin Jaworski



Wiele osób twierdzi, że Marcin Bartczak stanowi 50 proc. zespołu

1. Kujawianka Strzelno-Mień – Michał Ośmiałowski	0:1
2. Mień-Tarant Wójcin – Marcin Bartczak (k) – Krzysztof Szychulski x4 – Michał Szarpatawski – Michał Ośmiałowski	7:2
3. Sparta Janowiec Wielkopolski-Mień – Marcin Bartczak x3 (k) – Michał Mielczarek	0:4
4. Mień-Pałuczanka Żnin – Krzysztof Szychulski – Marcin Wronka – Mariusz Piechocki – Michał Mielczarek (k)	4:0
5. Szubinią Szubin-Mień – Marcin Bartczak – Krzysztof Szychulski	0:2
6. Jagiellonka Nieszawa-Mień	1:0
7. Mień-Pogoń Mogilno – Mariusz Piechocki	1:0
8. Noteć Łabiszyn-Mień – Krzysztof Szychulski	2:1
9. Mień-Gopło Kruszwica – Jarosław Kępiński	1:1
10. Kujawiak Kowal-Mień – Bartosz Jańczak	2:1
11. Mień-MGKS Lubraniec – Marcin Bartczak x2	2:1
12. Zgoda Chodecz-Mień – Marcin Bartczak x2	0:2
13. Mień-Kujawianka Izbica Kujawska	0:0
14. Kujawy Markowice-Mień Lipno	0:0
15. Mień Lipno-Brzysko-Rol Brzyskorzyszewko – Michał Mielczarek	1:1

Piłka nożna

Lipno trzecie

23 listopada w bydgoskiej hali sportowo – widowiskowej „Łuczniczka” odbył się IV Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów województwa kujawsko-pomorskiego. Na zawodach nie zabrakło naszej lipnowskiej komendy.

Naszemu policjantom poszło bardzo dobrze, gdyż na dwadzieścia walczących zespołów z jednostek policji garnizonu kujawsko-pomorskiego, zajęli trzecie miejsce. Ponadto królem strzelców został sierż. Piotr Buchalski, który jest zawodnikiem III-ligowego Lecha Rypin. Zdobył on dwadzieścia bramek.

Marcin Jaworski

Skład KPP Lipno: mł. asp. Radosław Lach (kapitan zespołu), sierż. Piotr Buchalski, mł. asp. Piotr Czajkowski, sierż. Przemysław Sobiecki, sierż. Sylwester Zglinicki, st. sierż. Arkadiusz Górecki, post. Mariusz Korpalski, post. Sławomir Chojnacki.



Kapitan Radosław Lach (z lewej) z burmistrzem Januszem Dobrosiem podczas tegorocznych Dni Lipna

**Zamieść reklamę swojej firmy
w Tygodniku Regionu Lipnowskiego
ZADZWOŃ !!! tel. 662 061 348**



TYGODNIK
REGIONU
LIPNOWSKIEGO

Siatkówka

Nieplanowana porażka

Spotkanie drugiej rundy nie najlepiej zakończyło się dla lipnowskiej drużyny. Nasz zespół zdołał ugrać jedynie seta w meczu z Witowem.

Zespół Lipnowiak zmierzył się z kolejnym ligowym rywalem. W drugiej kolejce, która odbyła się 29 listopada w sali w Witowie, nasze dziewczęta rozegrały spotkanie z, debiutującą w Regionalnej Lidze Siatkówki, drużyną Gimnazjum Witowo. Niestety, lipnowiankom nie udało się zwyciężyć w tym spotkaniu. W pierwszym secie uległy wito-wiankom. Drugi set należał do naszego zespołu, jednak kolejne dwa okazały się zwycięskie dla gospodarzy tego turnieju. Trzeba przyznać, że taki wynik jest dużym zaskoczeniem. Siatkarki z Lipna już nie raz ogrywały swojego rywala. Zapowiada się ciężki i pracowity sezon dla podopiecznych trenera Sztubeckiego. Miejmy nadzieję, że odrobnią punkty w kolejnych spotkaniach.

13 grudnia, w sali w Ciecho-cinku, Lipnowiak zmierzy się z drużyną Ziemowit Osięciny.

Ewelina Jaworska



fol. E. Jaworska

W kolejnych spotkaniach Lipnowiak musi nadrobić punkty, aby powrócić do czołówki tabeli.

Gimnazjum Witowo – Lipnowiak Lipno 3: 1

Skład drużyny Lipnowiak Lipno: Tomicka, Ostrowska, Chmielewska, Mularska, Falkowska, Kwiatkowska, Rutkowska
Skład drużyny Gimnazjum Witowo: Wujkowska, Garzyk, Bawolska, Guzowska, Radaszewska, Michalska, Krasucka

Piłka ręczna

Najlepsi w powiecie

Szcypionistki z Zespołu Szkół w Lipnie i zawodnicy z Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie reprezentować będą powiat w zawodach rejonowych.

W mistrzostwach powiatu szkół ponadgimnazjalnych w piłkę ręczną wzięły udział cztery szkoły. W kategorii dziewcząt równych sobie nie miały zawodniczki z Zespołu Szkół w Lipnie – Anna Lewandowska, Adrianna Tucholska, Karolina Graczkowska, Ewelina Urbańska, Ewelina Pipczyńska, Dominika Kaczorowska, Dominika Domanowska, Weronika Domanowska, Krystyna Wiśniewska, Aleksandra Rogińska, Monika Rutkowska, Joanna Małkiewicz, Magdalena Zalewska, Agnieszka Piotrowska, Joanna Staśkiewicz, Weronika Domanowska, Ewelina Puszkowska i Anna Grabarczyk. Na podium znalazły się też szcypionistki z Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie oraz Ze-

społu Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą.

W kategorii chłopców brylowali zawodnicy z Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie – Tomasz Zakrzewski, Patryk Wszelaki, Przemysław Wijata, Krzysztof Kociński, Kamil Wojciechowski, Michał Raśkiewicz, Radosław Grodecki, Dawid Kalita, Michał Forman, Daniel Łydziański, Łukasz Czarnecki, Dawid Chaliński i Wiesław Boreński. Na miejscu drugim uplasowali się szcypionistki z Zespołu Szkół w Skępem, na trzecim z Zespołu Szkół w Lipnie.

Najlepsi będą reprezentować powiat w zawodach rejonowych.

Marta

Wiatowska-Szczutkowska

Żeglarsstwo

Nowy sezon czas zacząć

Dobiegł końca krótki okres odpoczynku po tegorocznych startach dobrzyńskich deskarzy. Nasi młodzi sportowcy rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu 2010.

Zawodnicy Dobrzyńskiego Klubu Żeglarskiego rozpoczęli przygotowania do kolejnego sezonu. Najmłodszy sportowiec odbywają regularne treningi na sali gimnastycznej, w siłowni i w terenie. Szykują sprzęt, szczególnie ten przydatny podczas zawodów na łodzi, które będą niedługo rozgrywane.

– Wszyscy wypatrujemy ochłodzenia. Sezon lodowy zapowiada się interesująco. Nasi zawodnicy zapowiadają walkę o czołowe miejsca w swoich kategoriach wiekowych. Jedne z zawodów w windsurfingu zimowym odbędą się na Zalewie Włocławskim w Dobrzyniu. Pierwsze zgrupowanie odbędzie się w okresie ferii zimowych, a potem przyjdzie czas na starty kontrolne, które zakończy start w Mistrzostwach Polski – mówi trener chłopców Ryszard Przybytek.

Najbardziej utytułowany zawodnik DKŻ Dobrzyń nad Wisłą Łukasz Przybytek kontynuuje treningi w olimpijskiej klasie 49er. Przygotowania do kolejnego sezonu rozpoczął na 14-dniowym zgrupowaniu na Majorce. Dotychczasowy załogant Łukasza, Krzysztof Kierkowski, zakończył karierę sportową. Od tej pory w parze z Przybytkiem

startować będzie Kamil Zwołak z AZS AWFIS Gdańsk. Mimo małego doświadczenia w klasach łódkowych, Kamil doskonale żeglował na deskach. Jest świetnie przygotowany do funkcji załoganta na tej trudnej technicznie łódce i ma optymalne warunki fizyczne.

Nastąpiła również zmiana trenera. Po rocznej przerwie do pracy z kadrą narodową powraca Paweł Kacprowski. Ekipa polska, która liczy trzy załogi, na swoją treningową bazę zimową wybrała Majorkę. Kolejne dwutygodniowe zgrupowania przed startem w nowym sezonie odbędą się w styczniu, lutym i marcu. Ostatnie zakończy start w regatach Pucharu Świata.

Zmagania czołowych zawodników będziemy mieli okazję oglądać nad Zalewem Włocławskim. Dobrzyńskie regaty, które odbędą się w dniach 30 kwietnia – 2 maja, uzyskały stopień 3 rakingu ISAF-u.

W tym samym terminie odbędą się Mistrzostwa Europy w klasie RS:X. Zawody rozegrane zostaną w Sopocie, poprzedzą je regaty ME juniorów, w których wystartuje nasz zawodnik Paweł Kowalski. W zawodach seniorskich o tytuł najlepszego na kontynencie walczyć będzie Michał Przybytek.

Patrycja Wałęsa

Piłka nożna

Futsal – runda trzecia

Liga Futsalu po raz trzeci okazała się nieprzewidywalna. Najbardziej wyrównany pojedynek stoczyły drużyny LZS Głódowo i Spalonych innym słońcem. Walka trwała do ostatnich sekund.



fol. E. Jaworska

Skład zespołu Cymerman: Daniel Ofmański, Maciej Serafin, Mariusz Kołodziejski, Artur Kowalczyk, Piotr Ostrowski, Radosław Cymerman, Mariusz Piechocki, Sebastian Piechocki, Tomasz Raniszewski, Zenon Markowski, Marcin Chojnicki

Kolejne spotkanie drużyny mają za sobą, miejsca w tabeli wyników zmieniają się z tygodnia na tydzień.

– Dobrze się stało, że i w Lipnie powstała LLF, ponieważ jest to jedna z najbardziej popularnych dyscyplin w Polsce, sprawdza się zwłaszcza w jesienno-zimowe wieczory. Naszym celem jest oczywiście walka o mi-

strza, ale w piłce halowej sytuacja zmienia się jak w kalejdoskopie i wynik pozostaje sprawą otwartą. Drużyna, którą uważamy za godną uwagi to Spaleni innym słońcem,

bo posiada młody i bardzo wyrównany skład – mówi zawodnik zespołu Cymerman Piotr Ostrowski.

Ewelina Jaworska

Spaleni innym słońcem	5-4	LZS Głódowo
MOSiR	5-3	Straż
WOPR	7-3	Zielona Firma
Agromlec	6-3	Jaworski
Cymerman	8-2	Sędziowie

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

DRWAL BHP i P.POŻ
NIP: 893-103-88-94

PHU DRWAL BHP i P.POŻ ma przyjemność przedstawić informację i ofertę dotyczącą naszej działalności, a także możliwość nawiązania stałej współpracy na zasadzie outsourcingu.

Celem naszej firmy jest wszechstronne wspieranie Klientów w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, ochrony przeciwpożarowej oraz prawnej ochrony pracy, oparte na wieloletnim doświadczeniu i pełnym zaangażowaniu.

W naszej ofercie proponujemy:

- » obsługę firm w ramach umowy (zadania służby bhp)
- » organizację i prowadzenie szkoleń w zakresie BHP i ochrony P.POŻ.
- » ocenę i dokumentację ryzyka zawodowego na stanowiskach pracy
- » sporządzenie dokumentacji powypadkowej
- » doraźne opracowanie analizy stanu bhp i ochrony p.poż.
- » pomoc w realizacji nakazów organów kontrolnych (zakres bhp i p.poż).
- » pomiary ochrony przeciwporażeniowej
- » opracowanie instrukcji do maszyn i urządzeń
- » opracowywanie instrukcji bezpieczeństwa pożarowego, oceny zagrożenia wybuchem
- » przeglądy i naprawa gaśnic
- » środki ochrony indywidualnej

W ramach świadczenia stałych usług na rzecz zakładów pracy proponujemy:

- » doradztwo w zakresie obowiązujących przepisów i zasad bhp
- » przeprowadzanie kontroli warunków pracy oraz przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy
- » bieżące informowanie pracodawcy o stwierdzonych brakach i zagrożeniach, wraz z przedstawieniem wniosków profilaktycznych w celu ich likwidacji
- » pomoc w opracowaniu przepisów wewnętrznych regulujących zagadnienia bhp
- » sporządzanie dokumentacji powypadkowej dla wypadków przy pracy, stwierdzonych chorób zawodowych i podejrzeń o takie choroby
- » współudział w reprezentowaniu Zleceniodawcy przed Państwową Inspekcją Pracy i Państwową Inspekcją Sanitarną
- » prowadzenie rejestrów wymaganych przez Państwową Inspekcję Pracy
- » doradztwo w zakresie zapewnienia pracownikom właściwej odzieży roboczej i środków ochrony indywidualnej
- » sporządzenie raz w roku analizy stanu bhp zawierających propozycje poprawy warunków pracy
- » przeprowadzanie szkoleń wstępnych ogólnych i okresowych dla wszystkich pracowników firmy
- » udział w wykonywaniu badań środowiskowych
- » pomoc w sporządzaniu dokumentacji oceny ryzyka zawodowego

Wyrażamy przekonanie, że poziom i jakość oferowanych przez nas usług zaspokoi potrzeby Państwa firmy i przyczyni się do pomyślnego jej rozwoju.

Wszystkim zainteresowanym proponujemy bezpośrednie spotkanie z przedstawicielem naszej firmy w celu zapoznania się z Państwa oczekiwaniami, ustalenia sposobu organizacji służby oraz wynagrodzenia za realizację umowy.

Właściciel Dariusz Domagański, Przedstawiciel: Marta Zimecka
e-mail: drwaldomagański@wp.pl

tel. 606 616 537, (054) 287 42 57

Rozwiń swoje kompetencje na **bezpłatnych** szkoleniach finansowych z funduszy Unii Europejskiej i zdobądź certyfikat renomowanej firmy szkoleniowej.

Program skierowany do osób pracujących pragnących podwyższyć swoje kwalifikacje zawodowe i zdobyć nowe umiejętności. Oferta dedykowana jest mieszkańcom gmin: Dobrzyń nad Wisłą, Tłuchowo, Wielgie, Skępe, Kikół, Chrostkowo, Bobrowniki, Lipno, Obrowo, Czernikowo

Nowe kompetencje

- nowe możliwości rozwoju pracowników na obszarze gmin dobrzyńskich region południe

Zapraszamy na szkolenia:

- **Profesjonalna sekretarka**
23-25 listopada
- **Kosztorysowanie robót budowlanych**
23-27 listopada
- **Zarządzanie projektami**
7-10 grudnia

Informacje i zapisy:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania
Gmin Dobrzyńskich Region Południe
ul. Szkolna 2, 87-610 Dobrzyń nad Wisłą,
tel./fax 054/253-05-38

www.dobrzynskielgd.org.pl/poludnie
tel. 696 817 012, 696 816 963



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany
przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego
Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

